

Nr 12 (218) grudzień 2018 r.

wieś

mazowiecka

Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego
Oddziały: Bielice, Ostrołęka, Płock, Poświętne, Radom, Siedlce



CENA 3,00 zł (w tym 5% VAT)
Wydawana od kwietnia 1999
www.modr.mazowsze.pl

ISSN 1507 - 4714

Wesołych świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku 2019!

Radosnych, spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła, świąt Narodzenia Pańskiego a w nadchodzącym roku 2019 zdrowia i szczęścia

życzą
dyrekcja i pracownicy MODR Warszawa



W numerze

Wywiad	
Mazowszanin chroni Bałtyk	4
Współpraca	
Pomoc na operację w ramach działania "Współpraca"	7
Ekologia	
Nowy "Program azotanowy" duże zmiany dla rolników, cz. 1	8
Finansowanie termomodernizacji z Programu Czyste Powietrze	12
Z Oddziału Bielice	
Tradycja współczesnością malowana	10
Chcesz uprawiać grusze?	11
Poznaj szanse i zagrożenia	15
Z Oddziału Ostrołęka	
Kolęda w naszej historii	

Nasi laureaci

Kolejni doradcy	
MODR Warszawa docenieni!	
Z Oddziału Płock	
Olejki eteryczne - właściwości lecznicze	18
Informacje lokalne z Oddziału Płock	19
Mazowsze	
Historia Miasta i Gminy Chorzele	20
Z kart historii	
Nadeszła zima	22
Z Oddziału Poświętne	
Jak hiszpanie walczyli z ASF?	24
Austriackie Izby Rolnicze	25
XXVI Olimpiada Wiedzy Rolniczej na Północnym Mazowszu	26
Z Oddziału Radom	
EMA - mikroorganizmy	28
bez tajemnic, cz. 2	

Z Oddziału Siedlce

Olimpijki z powiatu siedleckiego	30
Rolniczy handel detaliczny w praktyce	31
"Przesmyczanki" mają 35 lat!	32
Ratujmy pszczoły!	33
Potrawy polskie	
Dania na Wigilię	35
Tradycja	
Siątko pod obrusem	37
Oplatek	
Zieleń wokół nas	
Zioła w doniczkach - zawsze pod ręką	38
Kącik dla dzieci	
Krzyżówka nr 11	39
Rebus 11	39

Wydawca: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, ul. Czeresniowa 98, 02 - 456 Warszawa - Dyrektor: Sławomir Piotrowski
tel. 22 571 61 00; fax 22 571 61 01, <http://www.modr.mazowsze.pl>,

Przewodniczący Rady Wydawnictw: Tomasz Skorupski - zastępca dyrektora MODR,

Sekretarz Rady Wydawnictw: Agnieszka Kowaluk

Członkowie Rady Wydawnictw: Bożena Kalkowska, Małgorzata Wyszomirska, Małgorzata Najechalska, Agnieszka Maciejczak, Ewa Gregorczyk, Marta Michalak, Andrzej Dmowski

Redaktor naczelny: Wojciech Asiński, tel. 22 571 61 43; e-mail: wojciech.asinski@modr.mazowsze.pl

Adres redakcji: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21; tel. 25 640 09 42, 25 640 09 43

Skład i łamanie: Rafał Serementa; tel. 25 640 09 43

Korekta i redakcja: Andrzej Dmowski, Wojciech Asiński

Nakład: 3900 egz.

Druk: Media Rafał Przybylak, Drukarnia Studio Reklamy, Będzin

Numer zamknięto: 23 listopada 2018 r.

Ogłoszenia i reklama: Redakcja - tel. 25 640 09 11, 25 640 09 42; e-mail: andrzej.dmowski@modr.mazowsze.pl

Ogłoszenia drobne od rolników zamieszczamy bezpłatnie

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów, zmiany tytułów i śródtytułów oraz innych poprawek w nadesłanych materiałach.



Krzysztof Kowalski zwycięzcą międzynarodowego konkursu *Rolnik Roku regionu Morza Bałtyckiego*

Krzysztof
Kowalski
z żoną Hanną
w towarzystwie
doradców MODR
Oddział Poświętne
- Natalii
Śniewskiej
i Krzysztofa
Lecha

Mazowszanin chroni Bałtyk

24 października br. w Jönköping w Szwecji ogłoszono zwycięzcę międzynarodowego etapu konkursu na Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego, organizowanego przez WWF (tłum. Światowy Fundusz na rzecz Przyrody). Już drugi raz w historii konkursu zwycięzcą jest Polak – tym razem rolnik z województwa mazowieckiego. Krzysztof Kowalski, z którym od lat współpracują doradcy MODR Warszawa, otrzymał główną nagrodę w wysokości 10 000 euro za wdrożenie w swoim gospodarstwie wielu praktyk przyjaznych środowisku morskemu oraz holistycznego podejścia do zrównoważonego rolnictwa.

Natalia Kraśniewska**Krzysztof Lech****MODR Oddział Poświętne w Płońsku****Zdjęcia: WWF Polska**

Pan Krzysztof wdraża przyjazne dla środowiska morskiego praktyki, które pozwalają na ograniczenie strat substancji biogennej (azotu i fosforu) z gospodarstwa, wśród których należy wymienić m.in. utrzymanie stawów, stref buforowych, miedz śródpolnych, zadrzewień, zakrzaczeń, uprawę poplonów ścierniskowych (grochu z lnem) i roślin bobowatych, stworzenie szczelnych miejsc do przechowywania nawozów naturalnych, precyzyjne nawożenie, badanie gleby i wapnowanie, czy coroczne badanie paszy i wody na pozostałość azotanów i pestycydów. Państwo Kowalscy zasadzili 1080 drzew (buki i wiązy) wzdłuż rzeki, na granicy pól, wszędzie tam, gdzie było to możliwe, tworząc alejki drzew, czy „wyspy drzew” pomiędzy swoimi polami. Dzięki takim działaniom ograniczony został spływ substancji biogennej do wód i stworzona doskonała przestrzeń dla dzikich zwierząt.

Gospodarze angażują się we współpracę z innymi rolnikami, a ich gospodarstwo jest członkiem Ogólnopolskiej Sieci Gospodarstw Edukacyjnych oraz sieci dziedzictwa kulinarnego Mazowsze w ramach Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarnego.

O konkursie na Rolnika Roku

Konkurs na Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego organizowany jest w ramach Programu WWF na rzecz Ochrony Ekoregionu Morza Bałtyckiego. Pierwsza edycja konkursu odbyła się w 2009 roku.

Do tej pory już ok. 50 rolników i rolniczek, których gospodarstwa znajdują się w zlewisku Bałtyku, zostało wyróżnionych za stosowanie w rolnictwie innowacyjnych praktyk przyjaznych środowisku morskiemu. Konkurs składa się z dwóch etapów: krajowego i międzynarodowego. W etapie krajowym jury, w Polsce złożone z przedstawicieli m.in. resortu rolnictwa, resortu środowiska, resortu gospodarki morskiej, ocenia sposób prowadzenia gospodarstwa pod kątem wdrożenia praktyk przyczyniających się do ochrony wód przed zanieczyszczeniami powodowanymi przez związki azotu i fosforu. Finałisti z Danii, Estonii, Finlandii, Niemiec, Łotwy, Litwy, Polski, Rosji, Szwecji, a także z Białorusi



*Do zwycięstwa
Krzysztofa Kowalskiego
w międzynarodowym
konkursie przyczyniła
się także ciężka praca
pracowników MODR
Warszawa Oddział
Poświętne: Natalii
Kraśniewskiej
i Krzysztofa Lecha.*

i Ukrainy biorą udział w drugim etapie konkursu, gdzie międzynarodowe jury wybiera jednego zwycięzcę - Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego, który otrzymuje nagrodę w wysokości 10 000 euro.

Krótką historia gospodarstwa

Kiedy Pan Krzysztof zaczynał gospodarzenie w 1984 roku, miał przejęte po rodzicach 18 hektarów. Dziś rodzinne gospodarstwo Kowalskich obejmuje około 130 hektarów, na części osobno gospodaruje już córka. Niemal co roku coś dokupują. Na polach uprawiają rzepak i len, z których tłoczą olej. Każda z upraw zajmuje po 40 hektarów, pozostały areał to zboża i mieszanka zbóż ze strączkowymi na potrzeby paszowe. Świnie skarmiane są makuchami z roślin oleistych, bez koncentratów czy soi GMO. Len i rzepak rosną na oborniku, minimalnie wspierane przez środki ochrony roślin. Gospodarstwo ukierunkowane jest na produkcję kulinarną wieprzowiny rasy złotnicka biała oraz oleju lnianego i rzepakowego tłoczonego na zimno. Są to oleje sensoryczne pozbawione jakichkolwiek pozostałości pestycydów, co potwierdzają coroczne badania prowadzone przez SGGW w Warszawie. Zdobyły one liczne nagrody na targach i wystawach w Polsce.

Skąd pomysł na zarządzanie gospodarstwem w bardziej zrównoważony sposób? - pytamy laureata

Sposób gospodarowania przejąłem od dziadka, który całe życie spędził na roli. W tamtych czasach nie stosowano pestycydów, więc tylko taki sposób gospodarowania, zbliżony do naturalnego, jest najlepszy. Przynosi wielorakie korzyści dla środowiska i przyszłych konsumentów. Mój dziadek, a potem mój ojciec, nie wyobrażali sobie prowadzenia gospodarstwa bez zwierząt. Chowali wówczas konie, krowy, trzodę chlewną i wszystkie gatunki drobiu. Głównym nawozem był wówczas przefermetowany obornik, który był przyorywany jesienią (płytką orką). Dziadek i ojciec uważali, że przyroda świetnie poradzi sobie z każdym szkodnikiem i chorobą, a jedynym warunkiem było to, żeby jej nie przeszkadzać. Ówczesni równolatki mojego ojca zachłysłni się bezkrytycznie „chemią” (nawozy mineralne, środki ochrony roślin), natomiast mój ojciec był tradycjonalistą i przeciwnikiem stosowania tych środków w gospodarstwie, gdyż jego zdaniem wszystko to przynosiło szkody rolnictwu



i naturze. Mimo, że nie miał ukończonych studiów rolniczych, jego sposób gospodarowania można było nazwać proekologicznym, chociaż wtedy nie znano jeszcze tego terminu. Uważał, że tylko naturalne metody powinny być stosowane w uprawie roślin i chowie zwierząt. Mój zrównoważony sposób gospodarowania jest pokłosiem gospodarowania mojego dziadka i ojca i ten sposób będę chciał przekazać moim następcom. Pola leżą w zlewni rzeki Turki, a o prawdziwości moich słów świadczy liczba oczek wodnych, gdzie woda jest bardzo czysta, wolna od eutrofizacji. Poza tym wszystkie działki są obrosnięte zadrzewieniami, w tym roku posadziłem 1080 buków i wiązów. Na terenie mojego gospodarstwa występują liczne łęgi nadrzeczne, olsy, zadrzewienia przydrożne, remizy, miedze, kamionki, tereny podmokłe i bagienne.

Jakie działania podejmuje Pan w gospodarstwie, aby ograniczyć spływ biogenów?

Moje gospodarstwo jest proekologiczne, prowadzone z poszanowaniem dla środowiska. Jeśli idzie o produkcję zwierzęcą to

stado złotnickiej białej jest niewielkie, bo liczy 38 loch w cyklu zamkniętym. Spełniam wszystkie warunki dobrostanu zwierząt, które dzięki temu są w dobrej kondycji, a lekarz weterynarii praktycznie ich nie odwiedza. Utrzymuję je na głębokiej ściółce, dzięki czemu są szczęśliwe, zdrowe i pełne wigoru. Tylko tak utrzymane zwierzęta mogą dać bardzo dobre i smakowite mięso. Część wieprzowiny odbiera restauracja Magdy Gesller. Obornik i gnojowicę na pola stosuję tylko w terminach i dawkach podanych w Kodeksie Dobrej Praktyki Rolniczej. W uprawie roślin wykorzystuję stały monitoring dotyczący progów szkodliwości, a jeśli ten próg zostanie przekroczony, to tylko wtedy stosuję środki ochrony roślin i to w dawkach o połowę mniejszych niż zalecane. Nawozy wysiewam tylko w minimalnej ilości i dawkach dzielonych. Stosuję co roku poplony ścierniskowe. Na drugiej części pól siane są zboża ozime i rzepak, które na całej powierzchni okrywają pola od jesieni do wiosny. Wzdłuż cieków wodnych rzeki Turki co roku dosadzam drzewa, które pełnią funkcję naturalnego filtra dla biogenów (zanieczyszczeń). W gospodarstwie mam pasiekę liczącą 30 rodzin pszczoł, która zarówno dla mnie,



jak i dla sąsiadów jest niewątpliwie swoistym dobrodziejstwem. Gdyby moje gospodarstwo było silnie „schemizowane” miałbym bardzo duże upadki owadów. Pszczoła miodna jest idealnym bioindykatorem czystości środowiska. Jak wspomniałem, przez wiele lat nie miałem żadnych przypadków poducia rodzin pszczelich, co świadczy o zasadności i celowości tego typu gospodarowania. Co 5 lat wykonuję analizy glebowe moich pól w Stacji Chemiczno-Rolniczej w Wesołej. Wyniki tych analiz są zadowalające i dają mi jasny obraz w jakiej kondycji znajdują się pola. Gleby są bogate w związki mineralne, azot i fosfor, a pH jest obojętne bądź zbliżone do zasadowego. Co roku moje oleje również są analizowane przez Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz firmę COBICO na zawartość pozostałości metali ciężkich i pestycydów. Przez wiele lat nie zdarzyło się, żeby występowały w nich te pozostałości. Takie analizy dają mi jasny obraz i jednoznacznie wskazują, że w moim gospodarstwie jest prowadzona racjonalna i proekologiczna gospodarka nawozami zarówno sztucznymi, jak i naturalnymi. Dla mnie, jako rolnika, jest to korzystne, bo nie wydaję ogromnych kwot na nawozy, a mój produkt jest bardzo dobrej jakości.

Co oznacza dla Pana ta nagroda?

To wielkie zaskoczenie, duma i satysfakcja, że sposób mojego gospodarowania został przez kogoś doceniony. Umacnia mnie to w przekonaniu o słusznej drodze, którą wybrałem.

Jakie są Pana plany na przyszłość?

Nic nie będę zmieniał i dalej będę stosował proekologiczną uprawę. W produkcji roślinnej planuję uprawiać kolejne gatunki roślin oleistych, takie jak: len złocisty, rzepak jary, lniankę i ostropest, z których będę wytwarzał oleje zimnotłoczone. Bardzo poważnie myślę o agroturystyce w najbliższej przyszłości. Będę inwestował w pompy ciepła i ogniwa fotowoltaiczne, a obecnie mam solary. Jeżeli będę rozwijać działalność to na pewno będą to inwestycje w nowe technologie przyjazne środowisku.

Co można zrobić, aby rolnicy gospodarowali w zrównoważony sposób?

Ja będę działał dwutorowo. Po pierwsze przykładem, by rolnicy na własne oczy mogli zobaczyć i „dotknąć” mojego gospodarstwa, torfowisk, remiz śródpolnych, oczek wodnych. To najlepszy przykład, aby zwrócić uwagę na to jak współgrać ze środowiskiem. Namawiam też do tego, żeby chować

zwierzęta w liczbie ograniczonej. Drugi sposób - poprzez zagrodę edukacyjną, dla licznych wycieczek rolników i uczniów szkół rolniczych z kraju i zagranicy. Zawsze będę powtarzał, że aby kogoś do czegoś przekonać, trzeba go uczyć, uświadomić, a najlepiej demonstrować dobre przykłady. Trzeba robić to w sposób, który najbardziej zainteresuje słuchaczy.

MODR ma szczególne powody do radości

Do zwycięstwa Krzysztofa Kowalskiego w międzynarodowym konkursie przyczyniła się także ciężka praca pracowników Działu Rolnictwa Ekologicznego i Ochrony Środowiska: Natalii Krasniewskiej i Krzysztofa Lecha. Udział w konkursie poprzedzony był wielogodzinnymi rozmowami z rolnikiem, pracą w terenie oraz skrupulatnym przygotowaniem obszernej dokumentacji konkursowej na etap krajowy i zagraniczny. Była ona bardzo istotna, ponieważ jury wybierając zwycięzcę konkursu mogło opierać się jedynie na dokumentach i fotografiach. To one stanowiły podstawę oceny gospodarstwa na etapie międzynarodowym.

Mieliśmy nosa...

...zgłaszając po raz pierwszy w historii konkursu gospodarstwo z Mazowsza. Wiedzieliśmy, że pan Krzysztof powinien się pochwalić tym co robi... - mówią pracownicy MODR Warszawa Oddział Poświętne. - Znamy się doskonale, dzięki wieloletniej współpracy. Pan Krzysztof brał udział w konkursach „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów”, „Laur Marszałka”, szkoleniach i konferencjach dotyczących tematyki „Produktu Tradycyjnego oraz Przedsiębiorczości na Obszarach Wiejskich”, w wyjazdach studyjnych organizowanych przez MODR, w organizacji stoisk wystawienniczych podczas: Mazowieckich Dni Rolnictwa, Jesiennego Jarmarku „od pola do stołu” czy konferencji „Kobieta Przedsiębiorcza”. Był wykładowcą podczas „Olimpiady Wiedzy Rolniczej”. Oleje Pana Kowalskiego, oznaczone etykietą MODR, są gadżetami promocyjnymi podczas organizowanych przez nas imprez.

Panie Krzysztofie!
Jeszcze raz serdecznie gratulujemy zwycięstwa i życzymy dalszych sukcesów.





Pomoc na operacje w ramach działania „Współpraca” od 16 listopada br. do 17 grudnia br.

Warunki i tryb przyznawania pomocy, w tym szczegółowe informacje o prawach i obowiązkach beneficjentów w ramach działania „Współpraca” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej w ramach działania „Współpraca” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (Dz. U. z 2018 r. poz. 1226 i 1683), zwanego dalej „rozporządzenie”, którego treść dostępna jest na stronie internetowej <https://www.gov.pl/rolnictwo/wspolpraca1> oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W ramach działania „Współpraca”, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, pomoc jest przyznawana grupie operacyjnej EPI, o której mowa w art. 56 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1305/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) i uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12.2013, str. 487, z późn. zm.), jeżeli ta grupa:

1. składa się z co najmniej dwóch różnych podmiotów należących do następujących różnych kategorii: rolnicy, właściciele lasów - w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2017 r. poz. 788 oraz z 2018 r. poz. 650 i 651), jednostki naukowe w rozumieniu art. 2 pkt 9 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz. U. z 2018 r. poz. 87) oraz uczelnie w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2183, z późn. zm.), przedsiębiorcy, podmioty świadczące usługi doradcze;
2. działa w celu opracowania i wdrożenia innowacji w zakresie przedmiotu operacji zgodnym z rozporządzeniem wykonawczym dla działania.

Pomoc przyznaje się na operację, której przedmiotem jest:

- opracowanie i wdrożenie nowego lub znacznie udoskonalonego produktu, objętego załącznikiem I do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, lub

- opracowanie i wdrożenie nowych lub znacznie udoskonalonych technologii lub metod organizacji lub marketingu dotyczących produkcji, przetwarzania lub wprowadzania do obrotu produktów objętych załącznikiem I do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej,
- tworzenie lub rozwój krótkich łańcuchów dostaw w rozumieniu art. 2 ust. 1 akapit drugi lit. m rozporządzenia nr 1305/2013, lub rynków lokalnych, o których mowa w art. 35 ust. 2 lit. d rozporządzenia nr 1305/2013, dotyczących produkcji, przetwarzania lub wprowadzania do obrotu produktów objętych załącznikiem I do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Formularze: wniosku o przyznanie pomocy, wniosku o płatność wraz z Instrukcjami ich wypełniania oraz formularz umowy o przyznaniu pomocy zostały udostępnione na stronie internetowej ARiMR.

Wniosek o przyznanie pomocy składa się w Centrali Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR).

Dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy jest dzień wpływu tego wniosku do Centrali Agencji.

Pomoc przysługuje według kolejności przysługiwania pomocy w województwie mazowieckim i łącznie w pozostałych województwach, ustalonej przez ARiMR, przy zastosowaniu kryteriów wyboru operacji. O kolejności przysługiwania pomocy decyduje suma uzyskanych punktów przyznanych na podstawie kryteriów wyboru operacji określonych w § 12 ust. 2 ww. rozporządzenia.

Informacje na temat działania „Współpraca” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 udzielane są w Centrali ARiMR i pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84.

Jednocześnie informuję, że ogłaszany nabór jest drugim naborem wniosków w zakresie działania „Współpraca” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. W ogłaszanym naborze wniosków do wykorzystania jest 56,76 mln euro, w tym dla województwa mazowieckiego 9,04 mln euro.

Źródło: MRiRW, ARiMR



Nowy „Program azotanowy” duże zmiany dla rolników, cz. 1

Minister właściwy do spraw gospodarki wodnej został zobowiązany ustawą z 20 lipca 2017r. *Prawo wodne* do opracowania programu działań, którego podstawowym celem jest zmniejszanie zanieczyszczenia wód spowodowanego nawożeniem użytków rolnych nawozami naturalnymi zawierającymi związki azotu oraz zapobieganie dalszym zanieczyszczeniom tego rodzaju.

Natalia Kraśniewska
MODR Oddział Poświętne w Płońsku

Wszystkie podmioty wymienione w artykule 102. Ust. 1 Ustawy *Prawo wodne* są zobowiązane do odpowiedniego stosowania nawozów zawierających azot „Produkcję rolną, w tym działy specjalne produkcji rolnej oraz działalność, w ramach której są przechowywane odchody zwierzęce lub stosowane nawozy, prowadzi się w sposób zapobiegający zanieczyszczeniu wód azotanami pochodzącymi z źródeł rolniczych i ograniczający takie zanieczyszczenie.”

Najważniejszymi działaniami określonymi w „Programie działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu” są:

- ustalenie warunków rolniczego wykorzystania nawozów azotowych w pobliżu wód, na terenach o dużym nachyleniu, a także na glebach zamrzniętych, zalanych wodą lub przykrytych śniegiem,
- wprowadzenie terminów, w których dozwolone jest rolnicze wykorzystanie nawozów,
- określenie warunków przechowywania nawozów naturalnych oraz postępowania z odciekami,
- ustalenie sposobu obliczania rocznej dawki nawozów naturalnych zawierającej nie więcej niż 170 kgN/ha,
- wprowadzenie obowiązku opracowywania planu nawożenia azotem.

W związku z wdrożeniem Programu, który wszedł w życie 27 lipca br. przewiduje się dostosowanie infrastruktury gospodarstw rolnych do wymagań określonych w Programie, tj. realizacji inwestycji w zakresie budowy urządzeń do przechowywania nawozów naturalnych, a także wykonania bilansu azotu i planu nawożenia azotem. **Krótsze terminy stosowania nawozów, nowe obowiązki dotyczące dokumentacji związanej z nawożeniem, konieczność zwiększania powierzchni lub pojemności miejsc do przechowywania nawozów naturalnych – wdrażanie nowych przepisów w życie może być dla rolników nie lada wyzwaniem.**

Program obowiązuje na terenie całego kraju, w przeciwieństwie do dotychczasowych programów realizowanych wyłącznie na Obszarach Szczególnie Narażonych obejmujących niewielką powierzchnię Polski (w latach 2012-2016 wynosiła ona 4,46%).

Ograniczenie rolniczego wykorzystania nawozów

Zabrania się stosowania nawozów na glebach zamrzniętych powierzchniowo, zalanych wodą, nasyconych wodą lub przykrytych śniegiem. Dopuszcza się stosowanie nawozów na glebach, które rozmarzają co najmniej powierzchniowo w ciągu dnia.

Warunki rolniczego wykorzystania nawozów w pobliżu wód powierzchniowych

W tabeli podane zostały minimalne odległości stosowania nawozów od wód powierzchniowych, z zastrzeżeniem podanym poniżej tabeli:

Tabela 1. Odległości dotyczące zakazu stosowania nawozów w pobliżu wód powierzchniowych

Na gruntach rolnych od brzegu:				
Rodzaj nawozów	jezior i zbiorników wodnych o powierzchni do 50 ha	cieków naturalnych	rowów z wyłączeniem rowów o szerokości do 5 m liczonej na górnej krawędzi brzegu rowu	kanałów
Nawozy z wyłączeniem gnojowicy	5 m	5 m	5 m	5 m
Gnojowica	10 m	10 m	10 m	10 m
Na gruntach rolnych od:				
Rodzaj nawozów	brzegu jezior i zbiorników wodnych o powierzchni powyżej 50 ha	ujęć wody, jeżeli nie ustanowiono strefy ochronnej na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (Dz. U. z 2017 r. poz. 1566 i 2180 oraz z 2018 r. poz. 650)		obszarów morskiego pasa nadbrzeżnego
Wszystkie rodzaje nawozów	20 m	20 m		

Odległości określone w tabeli 1, jeżeli występuje uprawa, mogą zostać **zmniejszone o połowę** w przypadku stosowania nawozów przy pomocy urządzeń aplikujących je bezpośrednio do gleby lub w przypadku podzielenia pełnej dawki nawozów co najmniej na 3 równe dawki stosowane w odstępie co najmniej 2 tygodni.

• Zabrania się mycia rozsiewaczy nawozów i sprzętu do aplikacji nawozów oraz rozlewania wody z ich mycia w odległości **mniejszej niż 25 m** od brzegów wód powierzchniowych.

Warunki rolniczego wykorzystania nawozów na terenach o dużym nachyleniu

Na terenach o dużym nachyleniu w kierunku wód powierzchniowych nawozy zawierające azot można stosować w odległościach określonych w tabeli 1, **zwiększonych o 5 m**; zmniejszenie tej odległości o połowę może nastąpić w przypadkach wymienionych pod tabelą 1. Na pozostałych gruntach o dużym nachyleniu należy rozdzielić dawki nawozów azotowych mineralnych tak, aby poszczególne dawki nie przekraczały 100 kg N/ha. Na gruntach ornych – dokonać ich bezpośredniej aplikacji do gleby lub przyorywać lub wymieszać z glebą. W okresie wegetacyjnym roślin uprawnych stosować je przy największym zapotrzebowaniu roślin na azot. Przyoranie lub wymieszanie z glebą powinno nastąpić w ciągu 4 godzin od zastosowania nawozu naturalnego, jednak nie później niż następnego dnia po jego zastosowaniu. Uprawiać działkę rolną w kierunku poprzecznym do nachylenia stoku, stosując odkładanie skiby w górę stoku, o ile pozwala na to wielkość i usytuowanie tej działki rolnej lub przy zastosowaniu konserwujących systemów uprawy zapobiegających wymywaniu (uprawa uproszczona, uprawa uproszczona pasowa, uprawa zerowa), z tym że nie dotyczy to działki rolnej mniejszej niż 1 ha, na której stosuje się uproszczony system uprawy.

W terenie o dużym nachyleniu należy przechowywać nawozy naturalne w odległości co najmniej **25 m** od linii brzegu wód powierzchniowych, pasa morskiego i ujść wód, jeżeli nie ustanowiono strefy ochronnej.

Okresy nawożenia

Nawozy zawierające azot wolno stosować w wyznaczonych okresach:

Tabela 2. Terminy stosowania nawozów

Rodzaj nawozu Rodzaj gruntów	Nawozy azotowe mineralne i nawozy naturalne płynne	Nawozy naturalne stałe
Grunty orne	1 marca – 20 października ^{1), 2)}	1 marca – 31 października ^{1), 2)}
Grunty orne na terenie gmin objętych wykazem stanowiącym załącznik nr 2* do Programu	1 marca – 15 października ^{1), 2)}	
Grunty orne na terenie gmin objętych wykazem stanowiącym załącznik nr 3** do Programu	1 marca – 25 października ^{1), 2)}	
Uprawy trwałe	1 marca – 31 października	1 marca – 30 listopada
Uprawy wieloletnie		
Trwałe użytki zielone		

Załącznik nr 2 do Programu działań (6) – woj. dolnośląskie, małopolskie., podkarpackie, podlaskie, śląskie, warmińsko-mazurskie

Załącznik nr 3 do Programu działań (15) woj. dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, lubelskie, lubuskie, łódzkie, małopolskie, mazowieckie, opolskie, podkarpackie, pomorskie, śląskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie.

Uwaga!

Dopuszczalne wyjątki zmiany powyższych terminów nawożenia:

1. Podmiot/y, który będą zakładać uprawy jesienią po późno zbieranych przedplonach, buraku cukrowym, kukurydzy lub późnych warzywach. Dopuszczalna dawka azotu w nawozach wieloskładnikowych max. 30 kg/ha.

Wymagane udokumentowanie – termin zbioru, data nawożenia, dawka i zastosowane nawozy, jesienny termin siewu, data przyorania nawozu naturalnego.

2. Podmiot/y, którzy z uwagi na niekorzystne warunki pogodowe np. zbyt wilgotna gleba, nie mógł dokonać zbiorów lub nawożenia - dla nich termin graniczny stosowania nawozów - **do 30 listopada**

Nie stosuje się nawożenia na glebach odłogowanych. Przed planowanym zakończeniem odłogowania dopuszcza się zastosowanie nawozów jesienią.

Od Redakcji: Dokończenie artykułu w styczniowym numerze Wsi Mazowieckiej.



Tradycja współczesności malowana

Wachlarze zapachów, różnobarwne kwiaty, śpiew ptaków przerywany brzęczeniem pszczoł... Wiejska zagroda - miejsce wypoczynku i spotkań. Wizytówka każdego domu, każdego dumnego gospodarza. Tradycyjny wiejski ogródek przydomowy, oaza gospodarza i jego królestwo.

Grażyna Adamczyk
MODR Oddział Bielice

Przed laty zdobiona przynajmniej przez jedno stare drzewo (lipę lub dąb), którego zadaniem była ochrona domostwa przed niebezpieczeństwem. Nieopodal, pod drzewem, przy drodze, kapliczka - zawsze ozdobiona kwiatami, ogrodzona płotkiem z bramką. Ogródek zwykle od strony drogi, przy ścianie szczytowej. W nim, na równo podzielonych grządkach, kwiaty i warzywa - duma gospodyni, a w rogu jaśmin lub bez. Rośliny najczęściej jednoroczne, gdzieś tam byliny i krzewy. Nieco dalej, z tyłu - drzewa owocowe. Całość okolona płotem, najczęściej z wierzbowych gałęzi. Po płocie dumnie pną się kwiaty - swoista reklama domostwa. Rośliny sadzone w kępach, rzędach lub klombach, śmiało zestawienia kolorystyczne. Różniła je wielkość, świadcząca o zamożności gospodarza.

Podział przestrzeni - dawniej

Przestrzeń domu wiejskiego oraz zagroda miały określone wartości magiczne i symboliczne. Było to miejsce święte, odgródzone od chaotycznego świata zewnętrznego. Próg domu stanowił granicę, był święty i nieczysty zarazem, stał bowiem na skraju dwóch światów. Na przestrzeni lat zagroda wiejska przeszła liczne metamorfozy. Jednak zawsze można było wyróżnić tu pewne niezmiennie elementy składowe. Pełny jej obraz tworzą - ustawione wokół wewnętrznego terenu - dom mieszkalny i budynki gospodarcze, całość otoczona jest płotem.

Dom - przystosowany przez człowieka pod względem konstrukcyjnym, miejsce użytkowe, przeznaczone do celów mieszkalnych. Stodoła - przeznaczona do przechowywania zebranego zboża, siana czy słomy, miejsce składowania narzędzi i pojazdów rolniczych. Spichlerz - przeznaczony do przechowywania materiałów sypkich, zazwyczaj zwarta bryła ze stromym dachem, trójkątne szczyty i niewielkie okna. Obora, stajnia, chlewy, owczarnie, kurniki, gołębniki - zazwyczaj murowane.

Podział przestrzeni - dziś

Nowoczesna zagroda wiejska, dziś określana mianem działki siedliskowej, wydzielona jest najczęściej z obszarów użytkowych i funkcjonalnie z nimi powiązana. Teren przeznaczony jest najczęściej na cele budowlane gospodarstwa oraz na przyległe podwórze, wybiegi, warzywniak, sad i przydomowy jagodnik. Nowoczesna zagroda jest estetyczna, funkcjonalna, dostosowana do potrzeb mieszkańców. Podstawowym elementem, będącym częścią składową dzisiejszych zagrod, jest ogród reprezentacyjno-ozdobny znajdujący się najbliżej domu. Nie może też zabraknąć ogrodu wypoczynkowego z altaną i grillem, miejsca rekreacji dla dorosłych i zabaw dla dzie-

ci. Ogród warzywny, jagodniki, tunele foliowe, sady - to zaplecze gospodarcze.

Poszczególne elementy składowe pozwalają wyróżnić poszczególne strefy: mieszkalno-wypoczynkową, produkcyjną (zarówno roślinną, jak i zwierzęcą), magazynową (pasze, płody rolne, nawozy, środki ochrony roślin), a także warsztatowo-garażową. Każda jest wyraźnie oddzielona od pozostałych. Lokalizacja budynków sprzyja organizacji pracy, mieszkania i wypoczynku. Magazyny są dogodnie połączone krótkimi trasami. Budynki inwentarskie zlokalizowane w zawiętej stronie budynków mieszkalnych i magazynowych, usytuowane od strony pastwisk i dogodnie połączone z magazynami paszowymi i wybiegami. Ciągi paszowe i gnojowe jak najkrótsze i najprostsze, nie krzyżujące się. Podwórze i drogi utwardzone, a wody opadowe odprowadzone. Całość ogrodzona, część mieszkalno-wypoczynkowa oddzielona od części produkcyjnej i magazynowej, dostosowana do stylu życia i potrzeb mieszkańców, stanowi odzwierciedlenie ich oczekiwań.

Współczesny podział na strefy - harmonia i funkcjonalność

Ogród reprezentacyjno-ozdobny jest wizytówką posesji. Można w nim znaleźć rabaty z drzew i krzewów, mieniące się kolorami uzależnionymi od pór roku. Gdzieś w głębi woda z fontanny radośnie rozbija się o skalniak.

W ogrodzie wypoczynkowym, w altanie z kamiennym kominem, zebrani czekają na pyszności z grilla, dzieci radośnie skaczą na trampolinie. Miejsce jest zaciszne, wkomponowane w całość posesji, osłonięte roślinami ozdobnymi. W centralnej części meble ogrodowe - stół z krzesłami w cieniu, z dala od słońca ławeczka, a gdzieś z boku oczko wodne, rabata bylinowa bądź pergola.

W części gospodarczej panuje zdrowy rozsądek, zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. Wyznaczone jest miejsce na maszyny i sprzęt rolniczy, parking oddalony od miejsca zabaw dla dzieci, jasno określone miejsce składowania odpadów. Wszystko harmonijne, powiązane z otaczającym krajobrazem.

Ogrodzenie zabezpiecza przed ciekawskim okiem obcych. Tak jak kiedyś, tak i teraz stanowi barierę od otaczającego świata. Brama i furtka są ściśle związane z ogrodzeniem pod względem wysokości, architektury i materiałów, lekkie i mocne zarazem. Brama otwierana do wewnątrz, furtka wyposażona w dzwonek i skrzynkę na listy. Całość zdobiona pnącą się zielenią ozdobną i osłonową, chroniącą od kurzu hałasu i zanieczyszczeń.

Źródła:

1. „Rzeszów-Rzeszowszczyzna, Przeszłość daleka i bliska”, Wydawnictwo Muzeum Okręgowego w Rzeszowie i Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, Oddział w Rzeszowie, Rzeszów 2000
2. „Tradycyjne wiejskie ogródki - rolnictwo ekologiczne”, 11.02.2011
3. Teresa Ewa Tuliszką, „Nowoczesna zagroda wiejska”

Chcesz uprawiać grusze? Poznaj szanse i zagrożenia

Utrzymująca się od jakiegoś czasu niekorzystna sytuacja na rynku jabłek zmusza sadowników do poszukiwania innych kierunków produkcji. Wielu zastanawia się nad uprawą grusz, które są w naszym kraju jednymi z popularniejszych owoców. Ich cena w ostatnich latach utrzymuje się na dobrym poziomie, a ze zbytem nie ma problemu.

Grażyna Michalak
MODR Oddział Bielice

Największą popularnością ciągle cieszy się odmiana **Konferencja** (60% wszystkich produkowanych gruszek), a na drugim miejscu **Lukasówka**. Aby odnieść sukces w uprawie grusz, należy starannie dobrać **stanowisko z ciepłymi, żyznymi i przepuszczalnymi glebami**. Grusze nie nadają się na tereny z wysokim poziomem wód gruntowych, a także tam, gdzie tworzą się zastoiska mrozowe. Należy im zapewnić odpowiednią ilość wody. Drzewa tego gatunku mają bowiem większe zapotrzebowanie pod tym względem niż jabłoni.

Czy warto zatem założyć sad gruszowy?

Co trzeba wiedzieć?

Decydując się na założenie sadu grusowego powinniśmy rozważyć wszystkie „za” i „przeciw” związane z jego uprawą. Nie należy kierować się tylko zasadą „jak się opłaca, to trzeba sadzić”, ponieważ uprawa grusz nie należy do najłatwiejszych. Po pierwsze **mają wysokie wymagania glebowe i pokarmowe**. Dlatego, jeśli nie dysponujemy ziemią dobrej klasy, musimy zdawać sobie sprawę, że nasz sad będzie wymagał **intensywnego nawożenia**. Sad grusowy w pełni owocowania ma duże zapotrzebowanie na azot i potas. Wymaga rocznie 100-150 kg N/ha i 150-200 kg K/ha. Grusze, szczególnie odmiana **Lukasówka**, potrzebują również **dokarmiania wapniem**, podobnie jak jabłonie. Dobrze reagują na nawożenie dolistne. Jest to jednak gatunek dosyć **wrażliwy na niskie temperatury**. W przypadku dużych mrozów i bezśnieżnej zimy zdarzają się duże straty, gdyż pigwa, na której szczepi się grusze, jest wrażliwa na mróz.

A choroby i szkodniki?

Początkujący sadownicy opierają się na opiniach, że sad grusowy, w porównaniu z jabłoniowym, wymaga mniej intensywnej ochrony chemicznej, ponieważ nie atakują go w takim stopniu parch i mączniak. Ale to tylko pozory. **Grusze są wrażliwe na choroby bakteryjne i miodówkę gruszkową**. Z chorób bakteryjnych prawdziwą zmorą są **zaraza ogniowa i rak bakteryjny**. Choroby te atakują kwia-

ty, owoce, pędy i pnie powodując nekrozy i wycieki bakteryjne. Program ochrony przed tymi chorobami zaleca wykonanie 5-10 zabiegów, w zależności od przebiegu warunków pogodowych. Miodówka gruszkowa natomiast wydaje kilka pokoleń w sezonie, rozmnaża się bardzo szybko, jest uciążliwa w zwalczaniu, a przy tym wyrządza olbrzymie szkody zarówno jeśli chodzi o jakość owoców, jak i zdrowotność oraz plonowanie drzew. Najważniejsza jest więc intensywna ochrona zapobiegawcza przed fazą kwitnienia. Letni etap zwalczania miodówki powinien obejmować ochronę chemiczną i integrowaną. Przez ostatnie dwa lata nasilenie tego szkodnika było bardzo duże. Wylęga się w czerwcu, lipcu, sierpniu, a nawet we wrześniu. Walka z nim jest utrudniona także przez ograniczony dobór środków. Warto więc wykorzystać naturalnych sprzymierzeńców. Ważnymi drapieżcami miodówek, ze względu na duże zapotrzebowanie pokarmowe, są m.in. skorki.

I jeszcze jedna rzecz, którą trzeba wziąć pod uwagę

W uprawie grusz ważną rolę odgrywa **regulacja wzrostu i plonowania**. Gdy drzewa rosną zbyt intensywnie trudno doczekać się plonów, a zbyt słaby wzrost powoduje drobnienie owoców i przemienne owocowanie. Dlatego warto wykorzystywać **regulatory ograniczające wzrost i poprawiające zawiązywanie owoców**, np. Regalis. Jeżeli maksymalnie ograniczy się wzrost drzewek, wtedy plonowanie będzie coroczne i dobre.

Zbiory grusz mogą wynosić 30-40, a nawet 50 ton z hektara. Wygląda więc na to, że to intratny interes. Trzeba wziąć jednak pod uwagę wszystkie „za” i „przeciw”. I jeśli nie zniechęcą potencjalnych producentów pewne trudności, mogą oni osiągnąć sukces.

Źródła:

1. Doradca Sadowniczy
2. www.doradztwosadownicze.pl



Finansowanie termomodernizacji z Programu Czyste Powietrze

Specjaliści szacują, że z powodu smogu i złej jakości powietrza w Polsce umiera rocznie nawet 45-50 tys. osób. Jednym z głównych źródeł zanieczyszczeń są pyły zawieszone w powietrzu (PM_{2,5}, PM₁₀ oraz benzo(a)pirenu). Głównym emitерem tych zanieczyszczeń jest sektor bytowo-komunalny.

Waldemar Witek
MODR Oddział Radom

Program Czyste Powietrze to możliwość skorzystania z dofinansowania na termomodernizację oraz wymianę źródeł ciepła. Będzie realizowany w latach 2018-2029. W ciągu 10. lat zostanie na to przeznaczonych 103 mld zł w formie bezzwrotnej - dotacje: 63,3 mld zł oraz w formie zwrotnej - pożyczki: 39,7 mld zł na działania związane z programem. Finansowanie Programu będzie pochodziło ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW) oraz ze środków europejskich nowej perspektywy finansowej. Program zakłada, że 3 - 4 mln domów jednorodzinnych skorzysta z pomocy i zwiększy swoją efektywność energetyczną, a to w znacznym stopniu poprawi jakość powietrza w Polsce.

Główne założenia programu

11 września br. nastąpiła inauguracja rządowego programu priorytetowego „Czyste Powietrze”. Głównym jego celem jest walka ze smogiem, w tym zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń do atmosfery oraz poprawa efektywności energetycznej i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w budynkach jednorodzinnych. Osoby fizyczne, tj. właściciele oraz współwłaściciele domów jednorodzinnych oraz osoby planujące je dopiero wybudować, mogą ubiegać się o dofinansowanie -bezzwrotne dotacje i/lub pożyczki na termomodernizację budynków.

W ramach programu będzie można otrzymać wsparcie finansowe na kompleksowe działania związane z modernizacją budynków, w tym m.in. na:

- zaizolowanie przegród budynku,
- wymianę stolarki okiennej i drzwiowej,



- wymianę źródeł ciepła starej generacji (pieców i kotłów na paliwa stałe) nie spełniających wymagań określonych w załączniku do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 1 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań dla kotłów na paliwa stałe,
- zakup i montaż nowych źródeł ciepła, urządzeń i instalacji (spełniających wymagania techniczne określone w załączniku nr 1 do Programu priorytetowego,
- montaż lub modernizację instalacji centralnego ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej,
- zakup i montaż instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii (kolektory słoneczne, instalacja fotowoltaiczna),
- zakup wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła,
- przygotowanie dokumentacji przedsięwzięcia, w tym m.in.: audyt energetyczny budynku (przed realizacją przedsięwzięcia) lub uproszczona analiza energetyczna, branżowa dokumentacja projektowa.

Cykl spotkań

4 września br. rozpoczął się cykl spotkań edukacyjno-informacyjnych, przygotowanych przez Ministerstwo Środowiska, które składają się z trzech bloków tematycznych:

- część pierwsza dotyczy edukacji ekologicznej, rozwija definicje zanieczyszczeń powietrza, wysokiej i niskiej emisji spalin oraz smogu, mówi o skutkach wpływu zanieczyszczonego powietrza na nasze zdrowie,

- część druga informuje o możliwości uzyskania dofinansowania z programu priorytetowego „Czyste Powietrze”,

- część trzecia informuje jak prawidłowo ubiegać się o dofinansowanie na termomodernizację domu.

Ekspertki przeprowadzą szkolenia w każdej polskiej gminie.

Aktualny harmonogram spotkań można znaleźć na stronie Ministerstwa Środowiska.

Jak złożyć wniosek o dofinansowanie?

Nabór wniosków ruszył 19 września br. Aktualnie są one przyjmowane wyłącznie w formie elektronicznej lub poprzez formularze papierowe na stronach WFOŚiGW (dokumentacja, wnioski oraz wzory umów). Wnioski będą rozpatrywane przez właściwe terytorialne Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które będą pomagały zainteresowanym we wszystkich formalnościach, w tym przy przygotowywaniu wniosków. Jednym z etapów jest wizytacja przedstawiciela WFOŚiGW, który potwierdzi, czy budynek jest w takim stanie, jaki opisano we wniosku. **Rozpatrzenie wniosku i podpisanie umowy ma trwać nie więcej niż trzy miesiące, natomiast dwa lata będzie wynosił okres, w którym beneficjenci będą musieli wykonać i rozliczyć inwestycję.** Podpisywanie umów zakończy się 31 grudnia 2027 roku, natomiast zakończenie wszystkich prac objętych umową 30 czerwca 2029 roku. Nabór wniosków będzie odbywał się w trybie ciągłym, a wnioski będą oceniane na bieżąco zgodnie z kolejnością ich wpływu. Rozliczenie przedsięwzięcia nastąpi po pozytywnej weryfikacji realizacji przedsięwzięcia przez Przedstawiciela WFOŚiGW.

Czy jest duże dofinansowanie i na co można uzyskać pomoc?

Warunkiem podstawowym wzięcia udziału w programie jest:

- wymiana starego pieca/kotła na paliwo stałe na nowe źródło ciepła spełniające wymagania programu – dla budynków istniejących,

- zakup i montaż nowego źródła ciepła spełniającego wymagania programu – dla budynków nowo budowanych.

Aby otrzymać dofinansowanie w ramach Programu Czyste Powietrze można wykonać profesjonalny audyt energetyczny, albo wypełnić uproszczony formularz (może to zrobić właściciel budynku). Pomimo tego, że uproszczona analiza jest wystarczająca do ubiegania się o dofinansowanie, to zaleca się wykonać profesjonalny audyt energetyczny. Profesjonalnie wykonany audyt to usługa o charakterze doradczym, który pomoże inwestorowi wybrać optymalny sposób wykonania termomodernizacji. Audyt energetyczny dokładnie opisuje charakterystykę energetyczną budynku, przedstawia możliwe do wykonania przedsięwzięcia, które zmniejszą zużycie energii oraz koszty ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej. Porady doświadczanego audytora powinny po-

zwoić na realizację prac w sposób optymalny kosztowo, a wybór technologii powinien być dopasowany do indywidualnych potrzeb inwestora. W ten sposób można uniknąć wydatków na modernizacje, które okażą się kłopotliwe eksploatacyjnie lub wręcz nie działające prawidłowo. Należy również podkreślić, że wykonanie audytu może być współfinansowane z dotacji lub/i pożyczki.

Tabela 1. Maksymalne koszty dokumentacji, które można współfinansować

Nazwa elementu przedsięwzięcia	Jedn.	Maksymalny jednostkowy koszt kwalifikowany na jeden budynek
audyt energetyczny budynku przed realizacją przedsięwzięcia	szt.	do 1000 zł
dokumentacja projektowa związana z modernizacją, przebudową dachu (części konstrukcyjnych dachu) wraz z dociepleniem	szt.	do 1000 zł
dokumentacja projektowa modernizacji instalacji wewnętrznych oraz wymiany źródła ciepła	szt.	do 1000 zł
ekspertyza ornitologiczna i chiropeterologiczna	szt.	do 500 zł

Jakie są warunki dofinansowania?

Są one następujące:

- minimalny koszt kwalifikowany projektu wynosi 7 tys. zł,
- maksymalny koszt kwalifikowany, od którego liczona jest dotacja, to 53 tys. zł,
- jeżeli koszty przekroczą powyższą kwotę, dodatkowe koszty można pokryć z dofinansowania w formie pożyczki,
- planowany okres spłaty pożyczki wynosi do 15 lat,
- okres realizacji przedsięwzięcia wynosi do 24 miesięcy od daty zawarcia umowy o dofinansowanie (maks. do 30 czerwca 2029 roku),
- dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia rozpoczęte nie wcześniej niż 12 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o dofinansowanie (najwcześniej 1 stycznia 2018 roku),
- przedsięwzięcie nie może zostać zakończone przed dniem złożenia wniosku o dofinansowanie.

Beneficjenci mogą ubiegać się o dofinansowanie:

- wyłącznie w formie dotacji,
- lub wyłącznie w formie pożyczki,
- lub w formie dotacji i pożyczki.

Wielkość dofinansowania

Intensywność dofinansowania będzie zależała od miesięcznego dochodu na osobę w gospodarstwie domowym wnioskodawcy i może wynosić nawet 90 proc. kosztów. Osoby, które nie będą miały pozostałej części pieniędzy potrzebnych na pokrycie działań modernizacyjnych, będą mogły ubiegać się o specjalną pożyczkę na ten cel.



Tabela 2. Obliczanie wielkości dofinansowania

Grupa	Kwota miesięcznego dochodu na osobę w zł	Dotacja (procent kosztów kwalifikowanych przewidzianych do wsparcia dotacyjnego)	Pożyczka (uzupełnienie do wartości dotacji)
I	do 600	do 90 %	do 10 %
II	601-800	do 80 %	do 20 %
III	801-1000	do 70 %	do 30 %
IV	1001-1200	do 60 %	do 40 %
V	1201-1400	do 50 %	do 50 %
VI	1401-1600	do 40 %	do 60 %
VII	powyżej 1600	do 30 %	do 70 %

W zakresie prac związanych z poprawą efektywności energetycznej kosztem kwalifikowanym jest zakres rzeczowy przedsięwzięcia, wynikający z audytu energetycznego przedsięwzięcia lub z uproszczonej analizy energetycznej, wykonywanej przez wnioskodawcę we wniosku o dofinansowanie przedsięwzięcia, w oparciu o formuły tam umieszczone. Koszty przekraczające określone wartości stanowią koszt niekwalifikowany. Wymagania dla dokumentacji, usług, urządzeń, instalacji oraz wyrobów budowlanych stanowiących pozostałe koszty kwalifikowane są określone w załączniku nr 1 „Wymagania techniczne”. (znajdują się one również poniżej)

Tabela 3. Działania (oprócz dokumentacji), na które można uzyskać dotację z programu

	Jedn.	Maksymalny koszt kwalifikowany
Docieplenie przegród budowlanych oraz uzasadnione prace towarzyszące	m ² powierzchni przegrody	do 150 zł
Wymiana stolarki zewnętrznej, w tym okien, okien połaciowych, drzwi balkonowych, powierzchni przezroczystych nieotwieralnych	m ² powierzchni	do 700 zł
Wymiana drzwi zewnętrznych, bram garażowych	m ² powierzchni	do 2000 zł
	Jedn.	Maksymalny koszt kwalifikowany na 1 budynek
Węzeł cieplny	zestaw	do 10 000 zł
Kotły na paliwo stałe (biomasa) wraz z systemem odprowadzania spalin	zestaw	do 20 000 zł
Kotły na paliwo stałe (węgiel) wraz z systemem odprowadzania spalin zestaw	zestaw	do 10 000 zł

System ogrzewania elektrycznego	zestaw	do 10 000 zł
Kotły gazowe kondensacyjne, olejowe, system odprowadzania spalin, zbiornik na gaz/olej zestaw	zestaw	do 15 000 zł
Pompy ciepła powietrzne	zestaw	do 30 000 zł
Pompy ciepła odbierające ciepło z gruntu lub wody	zestaw	do 45 000 zł
Instalacje wewnętrzne ogrzewania i ciepłej wody użytkowej	zestaw	do 15 000 zł
Wentylacja mechaniczna wraz z odzyskiem ciepła	zestaw	do 10 000 zł
Kolektory słoneczne	zestaw	do 8 000 zł
Mikroinstalacja fotowoltaiczna *	zestaw	do 30 000 zł
Przyłłącza i instalacja wewnętrzna gazowa/olejowa **	zestaw	do 30 000 zł
Przyłłącze ciepłne ***	zestaw	do 10 000 zł
Przyłłącza i instalacje wewnętrzne elektroenergetyczne ***	zestaw	do 8 000 zł

* Koszt instalacji za 1KWp wynosi 6000 zł

** Tylko w przypadku podłączenia nowego źródła

*** Z wyłączeniem kosztu ponoszonego przez operatora sieci dystrybucyjnej w przypadku mikroinstalacji fotowoltaicznej

Ulga termomodernizacyjna

2 października br. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne. Od 1 stycznia 2019 roku z ulgi będą mogli skorzystać podatnicy podatku PIT, będący jednocześnie właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnych budynków mieszkalnych, którzy płacą podatek:

- według skali podatkowej,
- 19-proc. stawki podatku oraz
- opłacający ryczałt od przychodów ewidencjonowanych.

Ulga termomodernizacyjna będzie polegać na odliczeniu od dochodu (przychodu) 23 proc. wydatków poniesionych na realizację przedsięwzięcia termomodernizacyjnego, przy limicie ogólnej kwoty odliczeń na poziomie 53 tys. zł (co odpowiada wydatkom w wysokości 230,5 tys. zł.). Od dochodu będzie można odliczyć m.in. koszt materiałów, urządzeń i usług związanych z realizacją prac termomodernizacyjnych określonych w rozporządzeniu ministra infrastruktury i budownictwa. Z ulgi nie mogą jednak skorzystać ci podatnicy, którzy korzystali już z innej pomocy państwa na realizację przedsięwzięcia termomodernizacyjnego.

Źródłem są strony internetowe: www.nape.pl, www.wfosigw.pl/pogram_czyste_powietrze.pdf, www.wfosigw.pl/warunki_techiczne.pdf, www.mos.gov.pl/, www.murator-plus.pl, www.prawo.pl, www.mpit.gov.pl,

Kolęda w naszej historii

Jak wiemy, kolędy to utwory muzyczne wykonywane w okresie Bożego Narodzenia. Mało kto wie jednak, że pierwsze wzmianki o ich powstaniu pochodzą z XV wieku – wtedy to właśnie w Polsce zaczęto kultywować śpiew pieśni nawiązujących do narodzin Chrystusa.

Cezary Godlewski
MODR Oddział Ostrołęka

O kres świąt Bożego Narodzenia jest radosnym czasem spędzonym z rodziną i bliskimi – zawsze w tle z kolędami. Nie zawsze tak było, historia pisała różne scenariusze świąt, ale pomimo to tradycje świąteczne przetrwały do dziś. Nasze kolędy często były pisane pod muzykę polskich tańców narodowych – mazura, poloneza, czy znanych kompozycji muzycznych. Przetrzymały naród na duchu podczas zaborów, wojen i powstań. Nawet kiedy wydawało się, że sytuacja jest beznadziejna, to gdy zabrzmiała kolęda „Bóg się rodzi” i te znamienite słowa: „podnieś rękę Boże Dziecię Błogosław Ojczyznę miłą...” – wzruszenie wyciskało łzy z oczu i napawało Polaków optymizmem, chęcią przezwyciężania lęku przed agresorem. W czasie zaborów, kiedy Ojczyzna zniesiona z map miała zginąć, właśnie kolędy i pastorałki, śpiewane zarówno w domach, jak i kościołach w języku polskim – przypominały naszym przodkom o przynależności do Polski. I pomimo, że na co dzień w urzędach i szkołach obowiązywały inne języki, kolędy i pieśni pozostawały nie zmienione.

W czasie ostatniej wojny, kiedy Polacy przebywali w obozach koncentracyjnych, obozach pracy czy na wygnaniu, i tam – pomimo cierpienia i nędzy – rozbrzmiewał

o północy wigilii Świąt głos o pokój i wolność w czasie nabożeństwa Pasterki odprawianego często wbrew zakazom. Także podczas stanu wojennego, gdy część naszych rodaków była internowana, płynęła kolęda mająca na celu podtrzymanie nas na duchu.

Tradycja Świąt Bożego Narodzenia była kultywowana w naszych domach bez względu na stan zamożności gospodarzy czy wykształcenie. Kolędy śpiewano zarówno w chłopskich chatkach, jak i na dworach czy w pałacach. Jedność narodu, płynąca z troski o to dobro narodowe, jakim można nazwać pieśni Bożonarodzeniowe, pozwoliła na przetrwanie ich do dnia dzisiejszego. To utwory Karpińskiego, Rączkowskiego, Nowowiejskiego czy Lutosławskiego – wciąż są wykonywane, ale już nie zakazane, i nie w warunkach uwłaczających człowiekowi, nie pod zaborem czy okupantem, lecz w wolnej Niepodległej Polsce.

Kiedy podczas tegorocznych Pasterek staniemy u stajenki betlejemskiej i zabrzmie „Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi...” pomyślmy przez chwilę o tych, którzy nie pozwolili zatracić tej pięknej polskiej tradycji. Niech nasze rodziny wciąż śpiewają kolędy i pastorałki w naszym języku.

C G7 C

Ci - cha noc, świę - ta noc Po - kój nie - sie lu - dziom wszem,

F C F C

A u żło - bka Ma - tka Świę - ta Czu - wa sa - ma u - śmie - chnię - ta,

G7 C C G7 C

Nad Dzie - cią - tka snem Nad - Dzie - cią - tka snem



Kolejni doradcy MODR Warszawa docenieni!

Od dwóch lat w MODR Warszawa przeprowadzamy konkurs „OCENÍ SWOJEGO DORADCE z MODR WARSZAWA”, w którym rolnicy mogą wytypować najlepszych – ich zdaniem – doradców MODR.

Jest on o tyle nietypowy, że nasi doradcy nie mogą się sami zgłosić do konkursu. Mogą ich nominować, poprzez wypełnienie ankiety, która pojawia się przez kilka miesięcy w miesięczniku „Wieś Mazowiecka” – rolnicy. Tak też się stało w tym roku, oto laureaci.

Tekst: Wojciech Asiński

Zdjęcia: Łukasz Cwikła

MODR Warszawa

Aleksandra Sobczak - I miejsce w konkursie „Oceń swojego doradcę z MODR Warszawa” 2018 r. **DORADCA ROKU 2018**

Pani Aleksandra ukończyła Technikum Rolnicze w Borkowicach. Swoją karierę zawodową rozpoczęła od stanowiska instruktora



rolnego w Urzędzie Gminy Klwów (1975 rok). 17 lat później, już w Mazowieckim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Łaziskach, została specjalistą Wiejskiego Gospodarstwa Domowego. Dziś jest technikiem doradcą. Uwielbia długie spacery po lesie. No, a jak las, to i grzyby. Znajduje czas na gotowanie, pracę w ogródku kwiatowym, czytanie książek i sport.

Krzysztof Jakubiak - II miejsce w konkursie „Oceń swojego doradcę z MODR Warszawa” 2018 r.

W Mazowieckim Ośrodku Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Warszawie pracuje niedługo, bo od kwietnia 2016 roku - podjął



ją zaraz po ukończonych studiach magisterskich na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach i kontynuuje w trakcie studiów doktoranckich na tej samej uczelni. Rolnictwo od zawsze było mu bliskie. Urodził się i wychował na wsi. Kierunek jego edukacji również związany był z rolnictwem. Po ukończonym gimnazjum rozpoczął naukę w Technikum Agrobiznesu w Zespole Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim. Ukończył także studia inżynierskie na kierunku rolnictwo w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Ciechanowie. Od roku 2011 prowadzi



*Od lewej: Kamil Jakubiak, Tomasz Świercz, Krzysztof Skrzypczak, Aleksandra Sobczak i Andrzej Jankowski
- uczestnicy II etapu konkursu*

samodzielnie (przy pomocy rodziców) gospodarstwo rolne. Stara się łączyć umiejętności nabyte podczas pracy w MODR z pracą w gospodarstwie oraz wiedzą zdobytą podczas całego cyklu edukacyjnego. Doradzanie, pomaganie klientom MODR, sprawia mu ogromną satysfakcję. Telefon od rolnika, który przeprowadził inwestycję za sprawą jego pomocy przy sporządzaniu wymaganej dokumentacji, ze słowami że „sprzęt już jest, dziękuję za pomoc panie Kamile” to była chwila bezcenna. Mimo natłoku pracy, trudnych chwil i zmęczenia, znajduje czas dla siebie. Jego hobby to polityka, sport oraz historia. Zawsze stara się znaleźć czas na spotkania z przyjaciółmi. Nie samą pracą przecież człowiek żyje...

Tomasz Świercz - III miejsce w konkursie „Oceń swojego doradcę z MODR Warszawa” 2018 r.

Pracuje w PZDR w Przysusze. W roku 1995 skończył Technikum Rolnicze w Borkowicach, zdał maturę i uzyskał tytuł zawodowy technika rolnika. W tym samym roku rozpoczął studia rolnicze na Akademii Rolniczej w Lublinie, na wydziale Biologii i Hodowli Zwierząt, kierunku zootechnika, które ukończył w roku 2001 z tytułem magister-inżynier. Od razu rozpoczął pracę w Regionalnym Centrum Doradztwa w Radomiu (późniejszy Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie) jako doradca rolniczy na terenie gminy Borkowice. Dwa lata później był już specjalistą do spraw zootechniki na terenie powiatu Przysucha, a od roku 2008 pracuje na terenie gminy Odrzywół. W roku 2009 uzyskał tytuł starszego doradcy rolnośrodowiskowego, a trzy lata temu tytuł głównego doradcy rolnośrodowiskowego. Za pieniądze zarobione jeszcze podczas studiów kupił działkę rolną o powierzchni 1,49 ha, na której w roku 2005. wybudował dom, gdzie mieszka z żoną Anetą i dwiema córkami - Mają i Marceliną. Prowadzi małe gospodarstwo, o powierzchni 2,5 ha. Jest tam sad mieszany (0,5 ha), hektar gruntu ornego i hektar trawy.

Odpoczywa przy muzyce klasycznej i rockowej, a także czytając książki o II wojnie światowej. Lubi filmy polskie z lat 1945-1980 i



starsze. Znajduje czas na jazdę na rowerze, a wieczorami na gry planszowe. Hoduje króliki.

Serdecznie Państwu gratulujemy!



Olejki eteryczne – właściwości lecznicze

Olejki eteryczne to substancje pozyskiwane z różnych części roślin (kwiatów, owoców, liści), które wykorzystywane są w naturalnym leczeniu różnych dolegliwości, tzw. aromaterapii.

W ostatnich latach obserwuje się wzrost zainteresowania właściwościami leczniczymi tych olejków, gdyż wykazują działanie: przeciwzapalne, antywirusowe, antygrzybicze, detoksykujące, antyspazmatyczne i przeciwbólowe.

Beata Olejniczak
MODR Oddział Płock

Olejki eteryczne wykorzystywane były już w starożytności. Egipcjanie w 3000 r. p.n.e. wykorzystywali substancje aromatyczne do wytwarzania perfum, balsamowania zwłok oraz produkcji leków. Również starożytni Grecy i Rzymianie zgłębiali sekrety aromaterapii. Jednym z największych prekursorów rozpowszechnienia medycyny i aromaterapii był Awicenna (980-1037r.), który zbadał i opisał wpływ 800 roślin na organizm ludzki.

Sposoby wykorzystywania olejków eterycznych

Inhalacja - składniki olejków działają bezpośrednio na drogi oddechowe oraz - po wchłonięciu przez krew - na poszczególne narządy. Inhalacja polega na wkropleniu kilku kropel do ciepłej wody i wdychaniu unoszących się oparów, lub dodaniu ich do specjalnie przeznaczonych inhalatorów;

okłady lecznicze - stosowane z użyciem ciepłej lub zimnej wody z dodatkiem olejku; w takim przypadku zalecane jest dodanie do roztworu łyżki śmietany lub soli z Morza Martwego jako emulgatora i następnie przy pomocy nasączonej szmatki okładanie lecnego miejsca;

kąpiele - do wody o temperaturze do 38°C dodajemy 10-15 kropel oleju oraz emulgator, kąpiel powinna trwać 10-15 minut;

płukanie ust - do 50 ml wody dodajemy 3-5 kropel olejku i emulgator. Płuczemy trzymając roztwór w ustach przez 2 minuty;

masaż - stosujemy olejki eteryczne (3-5 kropel) rozcieńczone z olejem roślinnym (migdałowym, jojoba, z wiesiołka); na skórę nie można stosować nierozcieńczonych olejków.

Wykorzystanie olejków eterycznych

Olejek lawendowy: w postaci okładów przyspiesza gojenie się ran, oparzeń, ukąszeń owadów, działa antyseptycznie i przeciwzapalnie. Kąpiele czy masaże z jego użyciem można stosować w terapii depresji, zaburzeń lękowych, bezsenności. Ma działanie rozkurczające i przeciwbólowe, zmniejsza napięcie i nerwowość, łagodzi dolegliwości związane z menstruacją, bóle reumatyczne, migreny.

Olejek eukaliptusowy: przydatny w leczeniu zapaleń górnych dróg oddechowych, zakażeń opryszczkowych, ma właściwości przeciugrzybicze oraz stymulujące gojenie się ran. Działa rozkurczowo, wykorzystywany jest w stanach spastycznych żołądka i problemach z trawieniem. Ma również działanie przeciwbólowe,

wykorzystywany jest w stanach zapalnych nerwów oraz bólach mięśniowych, np. po dużym wysiłku.

Olejek cytrynowy: pozyskiwany ze skórki owocu cytryny, charakteryzuje się właściwościami antyseptycznymi, jest używany w terapii przeziębienia, grypy i chorób infekcyjnych skóry. Jeśli jest stosowany regularnie, wzmacnia system odpornościowy. Stosuje się go również w okresie menopauzy w połączeniu z innymi olejkami: sandałowym i melisowym oraz podczas kąpieli i inhalacji. Działa wspomagająco na obniżanie ciśnienia tętniczego.

Olejek melisowy: napar z liści melisy jest powszechnie znanym środkiem uspokajającym i nasennym. Łagodzi stany silnego zdenerwowania i lęku, pomaga w bezsenności, obniża ciśnienie krwi, może być stosowany w zaburzeniach gastrycznych i bolesnym miesiączkowaniu. Wykazuje działanie przeciwwirusowe (*silnie działa na wirusa HSV – czyli wirusa opryszczki*) oraz przeciugrzybicze.

Olejek miętowy: ma działanie przeciwbólowe (wywołuje wrażenie uczucia chłodu na skórze). Używany również do inhalacji i w przypadku dolegliwości gastrycznych, pomocny w chorobie lokomocyjnej.

Olejek sandałowy: pozyskiwany z rdzenia drzewa sandałowego. Ma właściwości uspokajające, antydepresyjne, łagodzi napięcie nerwowe (dlatego jest polecany w okresie menopauzy). Jest również wskazany w stanach zapalnych skóry i schorzeniach układu oddechowego, ze względu na działanie przeciwzapalne i wykrztuśne.

Olejek sosnowy: stosowany jest do rozgrzewania organizmu, a także przy leczeniu przeziębienia, kaszlu i grypy. Poprawia również krążenie krwi, zwiększa odporność i zapobiega zakażeniom.

Warto pamiętać: kupując naturalny olejek eteryczny należy zwrócić uwagę na to, by zawierał tylko jeden składnik.

Źródła:

1. „Rola aromaterapii w medycynie”, 2014, Zygmunt Zdrojewicz, Katarzyna Minczakowska, Krzysztof Klepacki
2. <https://www.poradnikzdrowie.pl>

Informacje lokalne z regionu płockiego

Beata Olejniczak
MODR Oddział Płock

W płockim ogrodzie zoologicznym przyszły na świat dwie pigmejki – najmniejsze małpki świata, oraz bliźnięta lampartów perskich. Młode pojawiły się również u oryksów szablorgich, które objęte są **Europejskim Programem Hodowli Gatunków Zagrożonych Wyginieciem**, ponieważ gatunek ten nie występuje na wolności.

Od 26 do 29 listopada w Orlen Arenie – hali widowiskowo-sportowej – rozegrane zostały **Klubowe Mistrzostwa Świata** w siatkówce, które ze względu na opóźnienia w budowie hali w Radomiu zostały przeniesione właśnie do Płocka. Rywalizowały zespoły: PGE Skra Bełchatów, rosyjskie Zenit Kazań i Fasel Novy Urengoy i włoskie Cucine Lube Civitanova.

Z inicjatywy Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 24 i Instruktorskiego Kręgu Myśli Braterskiej płockiego hufca ZHP, po raz szósty uczniowie, rodzice i nauczyciele przygotowali „Marcelinki” – ciasteczka w kształcie damskiego kapelusza na cześć Marceliny Rościszewskiej – komendantki **Służby Narodowej Kobiet Polskich**, która była jedną z organizatorek obrony cywilnej Płocka podczas najazdu bolszewików w 1920 roku. Ciasteczka były rozdawane podczas uroczystości związanych z obchodami Narodowego Święta Niepodległości przez harcerzy hufca ZHP Płock.

Wojciech Bógdał płoczanin został mistrzem świata w motorowodnych slalomowych mistrzostwach świata w Egipcie. Jest on również mistrzem świata, mistrzem Europy oraz zdobył mistrzostwo na Igrzyskach Sportów Nieolimpijskich „The World Games”.

W sobotnie popołudnie, poprzedzające Dzień Niepodległości, na płockim Starym Rynku, przy pomniku – ławeczce Druha Wacława Milke odbył się **Podwieczorek Patriotyczny** podczas, którego zabrzmiały słowa Mazurka Dąbrowskiego i innych pieśni patriotycznych. Spotkanie jak co roku zostało zorganizowane przez: Książnicę płocką im. W. Broniewskiego, Płocką Lokalną Organizację Turystyczną oraz Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”.



Historia Miasta i Gminy Chorzele

Gmina miejsko-wiejska Chorzele leży w północnej części powiatu przasnyskiego. Zajmuje powierzchnię 371 km² i jest podzielona na 41 sołectw obejmujących 51 miejscowości. Jej obszar zamieszkuje 10 235 osób. Atutem turystycznym gminy jest bliskość jezior mazurskich: Głęboć, Sasek Mały, Narty, Sasek Wielki oraz najwyższa (236,3 m. n.p.m.) góra Mazowska. Natomiast dolina rzeki Omulwi należy do grupy dziesięciu najważniejszych stref ostoi ptaków wodno-błotnych. Omulew jest ostatnią z kurpiowskich rzek, której do tej pory nie uregulowano oraz nie osuszono jej tarasu zalewowego.

Tekst i zdjęcia Andrzej Rosa
MODR Oddział Ostrołęka

Najstarsze ślady pobytu człowieka w okolicy Chorzel pochodzą z epoki neolitu (4500-1800 lat p.n.e.). W okresie lateńskim i wpływów rzymskich, od połowy I tys. p.n.e. po pierwsze wieki n.e., na tzw. Łysej Górze istniało cmentarzysko. Ślady osadnictwa odkryte na terenie gminy pochodzą też z okresu po 1000 r., jednak większy ruch osadniczy rozpoczął się w pierwszej połowie XIV wieku, podczas stabilizowania się granicy między Mazowszem a Państwem Krzyżackim.

Pierwsza pisana wzmianka o Chorzelach...

... pojawia się w akcie donacyjnym z 1444 roku. W roku 1542 nadano Chorzelom prawa miejskie. Złoty Wiek - z racji przywilejów, które nadał miastu król Zygmunt Stary - i mądry zarząd Królowej Bony (właścicielki) przyniosły Chorzelom bujny rozwój i same zyski. W tym czasie erygowano również parafię pod wezwaniem

św. Mikołaja (jej fundatorką była Królowa Bona). Planowano wówczas budowę kościoła wg projektu Marconiego, jednak z powodu braku dostatecznej ilości środków kościół nie powstał. Okres rozkwitu przerwał „potop szwedzki” i zniszczenia miasta dokonane przez Szwedów w latach 1655-56. W latach 1660-63 miasto nękały pożary i epidemie. W celu ożywienia koniunktury w roku 1690 król Jan III Sobieski nadał Chorzelom liczne przywileje, w tym organizowania jarmarków. Przywileje wystawiane przez następnych królów - Augusta III Sasa i Stanisława Augusta Poniatowskiego - przyczyniły się do rozwoju gospodarczego tych okolic, szczególnie w drugiej połowie XVIII w. Rozwój regionu zahamowały jednak zabory, podczas których Chorzele znalazły się pod panowaniem pruskim, a następnie rosyjskim. Podczas kampanii napoleońskiej (31.01.1807r.) przez Chorzele przejeżdżał Napoleon Bonaparte. W czasie powstania listopadowego i styczniowego były miejscem powstańczych walk. W roku 1863 szczególnym bohaterstwem wykazały się partie powstańcze Tomasza Kolbego i Zygmunta Padlewskiego.

Dwie wojny światowe

Chorzele nie ominęły również działania pierwszej wojny światowej. Z wydarzeniami tymi związana jest ciekawa historia. Po przegranej przez Rosjan bitwie pod Tannenbergiem



w okolicach Chorzel stacjonował oddział gen. Samsonowa. Prawdopodobnie przed śmiercią generała ukryto tu kasę pułkową z zawartością złotych rubli o dzisiejszej wartości ok. 150 mln zł. Kasy do dziś nie odnaleziono, a jest to drugi co do wartości (po bursztynowej komnacie) zaginiony skarb. Szczególnie tragiczne dla miasta i jego mieszkańców okazały się działania wojny polsko-rosyjskiej w roku 1920 i II wojny światowej. Cofające się oddziały armii czerwonej 23.08.1920 r. wymordowały stacjonujących w Chorzelach i nie spodziewających się niczego 74 polskich żołnierzy Brygady Syberyjskiej. Podczas II wojny światowej Niemcy aresztowali, torturowali i rozstrzelali młodych członków tajnej organizacji „Strzelec”, która działała na terenie Chorzel. Ich śmierć upamiętnia pomnik na miejscowym cmentarzu.

Pod koniec XVIII wieku w Chorzelach zaczęli osiedlać się Żydzi. Do roku 1939 społeczność żydowska była prawie tak liczna jak polska. Po wybuchu II wojny światowej, na przełomie lat 1939 i 1940, w rejonie ulic Ogrodowej i Królewskiej utworzono getto, gdzie umieszczono wszystkich Żydów z Chorzel. 08.12.1941 r. wszystkich wywieziono do getta w Makowie Mazowieckim, a stamtąd do obozów zagłady w Oświęcimiu i Treblince. Przeżyli nieliczni. W latach 1940-41 Niemcy zrealizowali w Chorzelach antypolski film propagandowy, pt. Heimkehr. Chorzele zostały wyzwolone spod okupacji niemieckiej 20.01.1945 r. W roku 1972 powołano do życia jednostkę samorządową Miasto i Gmina Chorzele.

Co warto zobaczyć?

Na terenie miasta i gminy znajdują się zabytkowe kościoły w Chorzelach, Duczyminie, Zarębach i Krzynowłodzie Wielkiej oraz zabytkowe dworki

Królowa Bona jak dawniej dogląda miasta

w Bogdanach i Krzynowłodzie Wielkiej. Miejscem kultu i celem pielgrzymek jest sanktuarium w Duczyminie znane z cudownego obrazu słynącego łaskami Matki Bożej Duczymińskiej. Jak przekazuje stara siedemnastowieczna tradycja na przylegającej do cmentarza przykościelnego topoli miała objawić się Matka Boża. W kronice parafialnej znajduje się także zapis mówiący że: „jeszcze w latach dwudziestych XX w. ... na topoli był wielki sęk, z którego podczas całej oktawy Zielonych Świątek sphywała obficie woda, którą lud uważał za cudowną”. Liczne wota na ołtarzu świątyni świadczą o doznanych łaskach.

I ciekawostka na koniec

Przez prawie sześćset lat Chorzele były miastem przygranicznym. Na rzece Orzyc przebiegała granica Korony, a później Kongresówki i Rzeczypospolitej z Państwem Krzyżackim i Prusami. Była to najdłuższa trwająca granica państwowa nie tylko w Europie, ale i na świecie. W swojej historii Chorzele doświadczyły zarówno pozytywnych, jak i negatywnych skutków tej lokalizacji.

Źródła:

1. Strona internetowa Starostwa Powiatowego w Przasnyszu.
2. Strona internetowa Urzędu Miasta i Gminy Chorzele.
3. Film TVP Historia - Dziedzictwo Regionów.
4. Tablice informacyjne w Chorzelach.



Nadeszła zima

Marian Kwiecień

„Och! Ta macocha już przysła i do wiosny będzie num dokucać” – mawiali moi dziadkowie, kiedy przysła zima. Jej nadejście zwiastowały całodzienne przymrozki lub opady śniegu. Pierwszy śnieg nie leżał długo i może dlatego nazywano go „ptasim”. Kolejny nazywano „komorniczym”, bo: „Jak to na kumornem, długo nie nabedzies”. Ale gdy spadł „Śnić gospodarcy, to un będzie leżał i leżał, aż do wiosny, aż go marcowe słońce przeguni” – mówiono.

Prognozowano też pogodę: „Kiedy na św. Barbarę błoto, będzie zima jak złoto” lub: „Barbara o wodzie, Boże Narodzenie o lodzie” (i odwrotnie). Takie przysłowia, mimo upływu dzieścioleci, wciąż funkcjonują i do dziś stanowią dla wielu osób wiarygodną prognozę pogody. 2 dni przed, i tyle samo po Wigilii zapowiadało pogodę poszczególnych miesięcy w przyszłym roku. Na przykład przysłowia: „Mroźny grudzień, wiele śniegu, żyzny roczek będzie w biegu”, lub „Dzień Sylwestrowy pokaże czas lipcowy”.

Wieczne opowieści

Czas od grudnia do marca zapamiętałem jako okres opowiadań i gawęd. Zwłaszcza ludzie starsi dużo gawędzili o przeszłości zasłyszanej od przodków. Wiele mówiono też o zjawiskach dziwnych, wręcz niewiarygodnych, siłach nadprzyrodzonych, szatańskich igraszkach, demonach. Opowieści odnosiły się do XIX wieku, czasu powstań (listopadowego (1830r.) i styczniowego (1864r.) oraz wojny polsko-rosyjskiej (1831r.). W długie zimowe wieczory, gdy do domu moich dziadków przychodzili kuzyni lub sąsiedzi, mówiono także o strasznych mękach ludzi na wschodzie, o Tatarach, carskiej administracji. W opowiastkach przywoływano boską wszechmoc lub diabelskie intrygi. Najwięcej legend związanych było z terenami, na których występowały bagna, tzw. trzęsawiska, zakola rzeki lub lasy. Najczęściej zjawiska miały miejsce o północy, przy świetle księżyca i nad ranem, gdy występowały

mgły. Zazwyczaj zdarzenie te miały miejsce w okolicy karczm, cmentarzy i przy okazji wesel lub pogrzebów.

Wiara ówczesnych mieszkańców wsi była bardzo silna. Tak zwany okres „godowy” – od Wigilii do Trzech Króli – obfity w dni świąteczne, był więc dla nich sporym wyzwaniem – chodzi o pogodzenie świętowania z obowiązkami w gospodarstwie. Na kilka dni trzeba było narząć sieczki ręczną sieczkarnią (na korbę) dla całej „gadziny”, czyli krów, świń i konia. W niedzielę nikt nie ważył się fizycznie pracować, a tym bardziej, gdy przypadało jak szczególne święto. W Boże Narodzenie, poza udojem krów, nie robiono w gospodarstwie nic, nawet nie zmiatano chałupy.

„Anielskie włosy” i świczki w lichtarzykach

Grudniowe dni są dla mnie miłym wspomnieniem z racji szczególnej świątecznej oprawy związanej z Bożym Narodzeniem i choinką. Widoku ośnieżonej wsi w otulinie lasów i wyjątkowego zapachu jodłowego drzewka oraz placów i potraw wigilijnego wieczoru nie sposób zapomnieć. W drewnianym jednoizbowym domu moich dziadków choinka wisiała u belki (u powały) udekorowana świecidełkami, ciastkami, watą, „anielskim włosiem” i świeczkami w lichtarzykach. Na samej górze była srebrna gwiazda z żarówką podłączoną do baterijki. Świczki (nie więcej niż 8-10) paliły się przez całą wigilię i wszyscy uważali, aby od nich nie zapalił się „anielski włos”. Tak się też zdarzyło, ale pożar szybko gaszono chlusem wody. Pamiętam, że rodzice przywieźli



na któreś święta patefon i z płyt winylowych produkowanych w firmie Pronit w Pionkach odtwarzano znane do dziś koledy. Pamiętam też piosenki „Mazowsza” i chyba Kiepurę.

A wśród opłatków roznoszonych przez organistę po domach był jeden różowy - przeznaczony dla bydła. Podzielony na części, aby starczyło go dla wszystkich zwierząt (krów, koni, owiec), wkładany do ich żłobów.

Zabawy dziecięce

Zima dla dzieciaków była czasem wesołej zabawy. Przeważnie w niedzielę, gdy zamrożone były pobliskie rozlewiska, urządzaliśmy ślizganie się na butach. Nikt wówczas nie miał łyżew. Niektórzy tylko sanki wykonane domowym sposobem, ale były one zbyt ciężkie, bo służyły w gospodarstwach do przeciągania karmy lub wody do zwierząt. Dobrym pomysłem okazały się drewniane deseczki opasywane wzdłuż drutem. Przywiązanie ich do butów dawało dzieciakowi frajdę na ślizgawce, bo jechało się dalej niż na rzeziennych zelówkach.

Dzieciaki uczęszczające do szkoły toczyły śniegowych bitew, ale w stosownym oddaleniu od budynku, aby nie widział tego żaden nauczyciel. Można też było lepić bałwany. Bywało, że w ramach zajęć lepiły je poszczególne klasy. Zabawa była ryzykowna, bowiem klasa, która ulepiła najładniejszego bałwana, otrzymywała miano „bałwanki”. To wywoływało złość i powód do kolejnej śniegowej bitwy po lekcjach.

Bańki na przeziębienie

Wspominając zimę na wsi w połowie XX wieku nie mogę pominąć wielu niecodziennych zjawisk. Długotrwałe opady śniegu powodowały, że krajobraz stawał się bajkowy. Gospodarze używali wyłącznie sań, a ludzie chodzący pieszo chodzili śladem płóz, lub tworzyli, tzw. „przedepoty”, będące skrótami do wielu docelowych miejsc, np. sklepu, szkoły lub kościoła.



Ówczesne ubrania nie chroniły nikogo przed przemoczeniem, więc o przeziębienie było bardzo łatwo. Gdy już dopadła kogoś choroba, przede wszystkim moczono nogi w bardzo gorącej wodzie i stawiano choremu na plecach bańki. Jeżeli po 10-15 minutach je zdjęto, a skóra pod nimi była ciemna, oznaczało to, że „wyciągnęły” przeziębienie. Tuż po ich zdjęciu plecy nacierano mocno spirytusem lub denaturatem, a chory musiał pod pierzyną dobrze się wygrzać. Powodowało to obfite pocenie, które miało gwarantować szybsze wyzdrowienie. Choremu w żadnym wypadku nie było wolno ciała oziębć, bo groziło to zapaleniem płuc, a w konsekwencji śmiercią.

Zimą ludzie nigdy się nie nudzili. Kobiety zajmowały się najczęściej darcie pierza, przedzeniem wełny lub lnu przy użyciu kądzieli, a później, za pomocą kołowrotków, na krosnach robiono potrzebne tkaniny (kilimy, derki, itp.). Mężczyźni mieli mniej zajęć. Przeważnie z gałązek brzoźowych robili miotły, naprawiali wszelkie kosze, „opołki” lub pletli całkiem nowe. Do wszystkich grabi wstawiano nowe zęby z grabowego drewna, lub uzupełniano wyłamane. W moje wspomnienia zapadł zimowy krajobraz z okręconymi słomą drzewkami w sadzie i stadem pożywających się za stodołą kuropatw, a na podwórku, przed stodołą, wróbli, gdy dziadek wysypał im nieco ziarna. Dla mnie posypywanie ptakom ziarna było dużą frajdą. Zwłaszcza jeden zimowy wieczór zapamiętałem wyjątkowo. Chodziłem chyba do drugiej klasy i dziadkowie kazali mi napisać list do kogoś z rodziny. Słowa dyktował mi dziadek i brzmiały one tak: „W pierwszych słowach mego listu, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus..... Żegnamy Was przez wysoką bramę, podałem bym Wam rękę, ale nie dostanę”. Taki tekst funkcjonował dość powszechnie - to było wówczas regułą.



Jak Hiszpanie walczyli z ASF?

(notatki z konferencji w Puławach)

Podczas XXIII Międzynarodowej Konferencji Naukowej w Puławach odbywającej się pod hasłem „Choroby zakaźne - poważne zagrożenie dla produkcji świń w Polsce” dr Enrike Marco z Hiszpanii wygłosił wykład „Doświadczenia hiszpańskie związane ze zwalczaniem ASF”. Choroba ta wystąpiła w Portugalii w 1957 roku, a potem w 1960 roku w Hiszpanii. Były to pierwsze przypadki ASF w Europie.

Marek Świątkowski

MODR Oddział Poświętne w Płońsku

Występowały wówczas problemy z prawidłowym jej zdiagnozowaniem, bowiem równoległe z ASF na terenie Hiszpanii, pojawił się też klasyczny pomór świń. Ze względu na specyfikę tamtejszej produkcji - rozdrobnienie, wolny chów oraz karmienie świń zlewkami - ASF szybko rozprzestrzenił się. Wprowadzono więc urzędowe zasady eliminacji choroby, jednak brak podstawowej wiedzy oraz niskie odszkodowania za ubite zwierzęta spowodowały, że większość stad nie została zlikwidowana, co skutkowało jej utrwaleniem się.

Taki stan rzeczy utrzymywał się do lat osiemdziesiątych. Dopiero wtedy opracowano testy umożliwiające wykrycie bezobjawowych nosicieli wirusa ASF, uruchomiono większe środki na odszkodowania za likwidowane stada, zwiększono środki na bioasekurację dla gospodarstw prowadzących intensywną hodowlę oraz zaangażowano wszystkie służby do walki z chorobą. Połączenie działań spowodowało zmniejszenie się zasięgu wystąpienia ASF.

Problem znacznie dłużej występował na obszarze graniczącym z Portugalią, gdzie świny rasy iberyjskiej chowano w sposób ekstensywny i utrzymywano na wolnym powietrzu. Dopiero w roku 1995 Hiszpania została uznana za kraj wolny od ASF, czyli cały proces zwalczania choroby trwał 35 lat.

Czy doświadczenia Hiszpanii możemy przenieść na nasz grunt?

Dr Enrike Marco w sposób wyważony mówi:

- **Tak, ale trzeba uwzględnić różnice wynikające ze specyfiki kraju i jego otoczenia.** Najważniejsza różnica to ta, że hiszpański wirus ASF należy do genotypu I, a ten występujący u nas i pozostałych krajach Europy wschodniej do genotypu II. Poza tym Hiszpania leży na półwyspie, graniczy tylko z Portugalią, (z której przybył wirus), Andorą, Gibraltarem i Francją. Od tej ostatniej oddzielona jest wysokimi górami utrudniającymi migrację dzików, których populacja w tamtym okresie

była niewielka. Problemem okazały się jednak **kleszcze** będące wektorem przenoszenia choroby.

Polska graniczy z siedmioma krajami, w których prowadzona jest intensywna produkcja trzody chlewnej, z czego w czterech (w Rosji, na Litwie, Białorusi i Ukrainie) występuje wirus. Ukształtowanie terenu sprzyja przemieszczaniu się dzików, a tym samym łatwy jest „import” choroby. Wprawdzie nie mieliśmy problemów z kleszczami, za to zwiększyło się pogłowie dzików, co miało i ma niebagatelny wpływ na tempo przenoszenia się choroby.

Warunki sukcesu

Dr Marco wskazał główne filary hiszpańskiego sukcesu. Według niego **najważniejszym była konsolidacja najważniejszych partnerów, tj.: przemysłu mięsnego, paszowego i przede wszystkim producentów trzody.**

W latach 80. zastosowano politykę szybkiego eliminowania stad z kliniczną postacią choroby. Wszystkie te, w których ponad 30% zwierząt było bezobjawowymi nosicielami wirusa, zlikwidowano. Utylizowano zwierzęta i mięso. Przy tak nasilonej akcji liczba służb weterynaryjnych okazała się niewystarczająca. Dlatego sami rolnicy (hodowcy trzody chlewnej) tworzyli Stowarzyszenia Ochrony Sanitarnej (ADS) na określonym terenie, obejmującym jeden lub kilka powiatów. Zatrudniały one co najmniej jednego lekarza weterynarii, a ich poczynania były koordynowane przez państwowe służby weterynaryjne. Prowadzono badania we wszystkich stadach znajdujących się na danym terenie, by eliminować chorobę.

Ważne też było przestrzeganie zasad bioasekuracji w gospodarstwach. Na ten cel przeznaczono pieniądze w postaci subsydiowanych kredytów. Rolnicy, którzy w późniejszym okresie nie spełniali minimalnych standardów, zmuszeni zostali do zaprzestania produkcji.

Więcej optymizmu!

Hiszpania poradziła sobie z wirusem i my również sobie z nim poradzimy. Możemy wykorzystać ich doświadczenia i wprowadzić podobne działania u nas. Walka z ASF zakończyła się tam nie tylko całkowitą eliminacją ASF, ale również nastąpił gwałtowny wzrost produkcji wieprzowiny. Dziś Hiszpania jest jednym z największych producentów trzody chlewnej w Europie. W latach 60. ubiegłego wieku spożycie wieprzowiny wyniosło tam około 8,5 kg, a obecnie około 60 kg na osobę.

Post scriptum

Tegoroczna konferencja naukowa była szczególnie dla organizatorów. Po raz ostatni zorganizował ją Zakład Chorób Świń pod kierunkiem prof. Zygmunta Pejsaka, który przeszedł na emeryturę. Z podsumowania profesora wynika, że podczas 23 spotkań wystąpiło 376 wykładowców — naukowców i praktyków z kraju i z zagranicy, uczestniczyło w niej 1 tys. słuchaczy. Miałem to szczęście i zaszczyt uczestniczenia w 21. jej edycjach. Każda z nich dostarczała mi nowych informacji na tematy ważne dla producentów trzody chlewnej. Zdobytą wiedzę mogłem dzielić się z czytelnikami i wykorzystywać w pracy zawodowej. Uczestniczenie w puławskich Konferencjach pozwoliło mi na poznanie i zapraszanie wybitnych w skali kraju naukowców i ekspertów do wygłaszania referatów na konferencjach organizowanych w Poświętnem. Tegoroczna edycja jest również ostatnią dla mnie. Mam nadzieję, że prezentowane od wielu lat notatki z kolejnych konferencji były interesujące dla Państwa i kształtowały nowe spojrzenie na problemy występujące w produkcji trzody chlewnej.

Źródła:

1. Monografia: „Choroby zakaźne - poważne zagrożenie dla produkcji świń w Polsce”
2. wykład Enrico Marco „Afrykański pomór świń - czego możemy dowiedzieć się z zakończonego sukcesem doświadczenia hiszpańskiego?”, Puławy 2018

Austriackie Izby Rolnicze

Wszystkie kraje związkowe (landy) Austrii posiadają własne izby rolnicze. Instytucją nadrzędną dla nich jest Izba Rolnicza Austrii (IRA), w oficjalnej nomenklaturze określana „Konferencją Prezydentów Izb Rolniczych Austrii”. Podczas, gdy izby rolnicze poszczególnych landów są podmiotami prawa publicznego, Austriacka Izba Rolnicza jest związkiem dziewięciu izb krajowych i austriackiego związku Reifeisena.

dr Roman Lusawa

MODR Oddział Poświętne w Płońsku

Taka struktura wynika stąd, że austriacki system podziału kompetencji powierza rolnictwu poszczególnym krajom. Dlatego izby organizowane są zgodnie z prawem krajowym, a nie federalnym. Najwyższym organem izb jest Walne Zebranie, nazywane także parlamentem rolniczym. Członkami z prawem wybierania Walnego Zebrania są: właściciele użytków rolnych i leśnych, dzierżawcy i członkowie ich rodzin (pod warunkiem, że pracują w gospodarstwie) oraz spółdzielnie rolnicze i ich kierownicy. Izby finansowane są ze składek członkowskich, środków wsparcia kierowanych przez rządy krajowe (zadania o znaczeniu regionalnym) i rząd federalny (zadania o znaczeniu narodowym), Unię Europejską, a częściowo także z wpływów za płatne doradztwo.

Jakie są zadania izb krajowych?

Głównymi polami aktywności krajowych izb rolniczych w Austrii jest:

- reprezentowanie interesów członków, doradztwo na ich rzecz, kształcenie i doskonalenie oraz udział w dzieleniu pomocy;
- opiniowanie, wnoszenie postulatów i propozycji w sprawie tworzonych aktów prawnych i przekazywanie ich parlamentom, ministerstwom oraz innym właściwym instytucjom;
- praca w komisjach i ciałach doradczych zajmujących się wspieraniem, doradztwem, ewentualnie rozwiązywaniem problemów społeczno-politycznych;

- troska o sprawy gospodarcze, techniczne i podatkowe;
- współpraca przy podziale wsparcia państwowego, a także przy podnoszeniu kwalifikacji członków i pracowników spółdzielni;
- wspieranie zbytu produktów rolniczych i leśnych;
- współpraca z organizacjami i instytucjami pracującymi dla rolnictwa i leśnictwa.

Koordinacja tych wszystkich zadań...

... następuje na poziomie Izby Rolniczej Austrii. Ponadto jest ona przedstawicielem interesów austriackich w Unii Europejskiej i na poziomie międzynarodowym. W końcu Izba Rolnicza Austrii, jako część społecznego partnerstwa, jest włączona w działalność tych instytucji, które troszczą się o wzmacnianie i stabilizację gospodarki krajowej, a w szczególności rynku pracy, przy równoczesnej ochronie zasobów naturalnych. IRA jest członkiem COPA (Komitetu Rolniczych Organizacji Związkowych), który wspólnie z Europejskim Głównym Komitetem Spółdzielczości Rolniczej COGECA pełni rolę centrali rolniczych organizacji zawodowych na poziomie europejskim. Dzięki temu organizacje rolnicze mają głos w Europejskiej Komisji Gospodarczo-Społecznej (EWSA), będącej społeczną organizacją partnerską dla UE. Na poziomie międzynarodowym IRA jest członkiem Światowej Organizacji Rolników (WFO).

Obecność w Brukseli

W celu jak najlepszego wypełniania swych funkcji na poziomie europejskim, IRA utrzymuje biuro w Brukseli, którego praca jest ściśle powiązana z działalnością COPA. Przedstawiciele Biura uczestniczą regularnie w posiedzeniach COPA, by zatwierdzać i wyjaśniać stanowiska wypracowane przez szefów organizacji będących członkami COPA. Ponadto utrzymywane są na poziomie europejskim intensywne kontakty z komisją Europejską, posłami do Parlamentu Europejskiego, przedstawicielami austriackiego rządu i partnerami społecznymi. Powiązania ze stałym przedstawicielstwem Austrii przy EU daje możliwość bezpośrednich kontaktów i współpracy z urzędnikami instytucji rządowych oraz gwarantuje przepływ informacji z i do Rady Europejskiej i organów jej podległych.

Jak świadczą powyższe przykłady przedstawiona struktura austriackich izb rolniczych umożliwia producentom rolnym wpływ na kształtowanie polityki rolnej na wszystkich szczeblach organizacji społeczeństwa. Może warto byłoby skopiować niektóre rozwiązania uwzględniając różnice warunkowań prawnych?

Źródło: „Różnorodność tworzy wartość dodaną. Rolnictwo i gospodarka leśna Austrii - dane i fakty 2017/18”.



XXVI Olimpiada Wiedzy Rolniczej na Północnym Mazowszu

W MODR Oddział Poświętne w Płońsku 22 października rozegrano Olimpiadę Wiedzy Rolniczej. Młodzi rolnicy wypełnili test. Najlepsi z nich odpowiadali na pytania. W eliminacjach wzięło udział 33 panów i 7 pań. Najwięcej zgłoszeń napłynęło z powiatów płońskiego, mławskiego i żuromińskiego.

Tekst: Małgorzata Najechalska

Zdjęcia: Bożena Chączyńska

MODR Oddział Poświętne w Płońsku



O lewej stoją finaliści: Łukasz Witkowski, Szymon Biernat, Marcin Chmielewski, Adam Zajęczkowski, Mariusz Pawlak

Ostatecznie wyłoniono piątkę laureatów, która otrzymała nagrody finansowe:

I miejsce Łukasz Witkowski	- 1200 zł
II miejsce Szymon Biernat	- 1100 zł
III miejsce Marcin Chmielewski	- 1000 zł
IV miejsce Adam Zajęczkowski	- 900 zł
V miejsce Mariusz Pawlak	- 800 zł.

Laureaci otrzymali również nagrody rzeczowe ufundowane przez KRUS PT w Ciechanowie.

Kolejna piątka młodych rolników, która uzyskała dobre wyniki z testu, to: Agata Ożdżyńska, Grzegorz Bienkowski, Katarzyna Kałuża, Łukasz Miłoszewski i Włodzimierz Podgórski. Przyznano im nagrody rzeczowe ufundowane przez: gminę Naruszewo, *Luvenę* z siedzibą w Luboniu, firmę *Schaumann* oraz *LGD Zielone Mosty Narwi*. Oprócz drobnych upominków dziesiątka laureatów została nagrodzona dodatkowo roczną prenumeratą „Wsi Mazowieckiej”.

Wykłady promujące aktywność

Zachętą dla młodych ludzi do podejmowania inicjatyw rozwiązujących problemy w gospodarstwach rolnych i zmieniających wizerunek wsi były wykłady odnoszące się do praktyki. Magdalena Kowalewska z MODR w Warszawie zaprezentowała przykłady tworzenia sieci na rzecz rozwoju wsi i rolnictwa, Krzysztof Kowalski - prowadzący Gospodarstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe „Kowalski” przedstawił działania zrealizowane przez niego w ramach PROW. Natomiast Albert Jaworski omówił praktyczne działania społeczności lokalnej przy tworzeniu strategii rozwoju lokalnego (realizowane w ramach PROW, działanie 19.), w oparciu o potencjał ekonomiczny, społeczny i środowiskowy obszaru. Dobór tematów miał zachęcić młodzież do większej aktywności w życiu wsi i wprowadzania zmian w gospodarstwach. Zakres tematyczny pytań kierowanych do uczestników obejmował zagadnienia preferowane przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich.

Opinie uczestników

Najlepsi uczestnicy olimpiady odpowiedzieli na 85% pytań testowych. Różnice w ocenach były dosłownie jednopunktowe. Swoją sukces z ubiegłego roku powtórzył Marcin Chmielewski z gminy Wiśniewo zajmując ponownie trzecie miejsce. Zwycięzca - Łukasz Witkowski z gminy Czerwińsk nad Wisłą - ma na swym koncie równie dobry wynik uzyskany w eliminacjach okręgowych Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych przeprowadzonej Olsztynie w kwietniu br. Olimpijczycy wzięli również udział w badaniu ewaluacyjnym. Ich zdaniem poziom pytań testowych był raczej wysoki - 70%, a dla 30% zdecydowanie wysoki. W olimpiadzie wzięła udział młodzież znająca pracę w rolnictwie, bowiem 65% osób wskazało, że pomaga w gospodarstwie rolnym rodziców od dzieciństwa, a 30% pracuje od ponad pięciu lat. Zdecydowana większość legitymowała się wykształceniem średnim - 82,5% (jest to wzrost do roku ubiegłego o 20%), natomiast wykształcenie wyższe miało 17,5%. Wykształceniem rolnicze posiadało 75% odpowiadających. Fachową wiedzę młodzi ludzie uzupełniają korzystając z Internetu, prasy rolniczej, zajęć w szkole i szkoleń organizowanych przez MODR.

Jak oceniono Olimpiadę?

XXVI Olimpiada Wiedzy Rolniczej była nowym doświadczeniem dla 50% respondentów. To wzrost o 10% w porównaniu z rokiem ubiegłym. Młodzi ludzie wypowiedzieli się z aprobatą o potrzebie dalszego jej organizowania. Aż 72,5% uczestników stwierdziło, że nie trzeba niczego zmieniać w jej organizacji i podkreśliło, że powinna odbywać się co roku. Ich zdaniem jest to: „świetny sposób na sprawdzenie i pogłębienie wiedzy”, „dostarcza ciekawych informacji”, zachęca też by „zmierzyć się z innymi i doskonalić swoją wiedzę”.

Postrzeganie profesji rolnika, zdaniem naszej młodzieży, jest różne, ale 55% osób sądzi, że zawód rolnika cieszy się prestiżem w społeczeństwie. Ale 35% młodych ludzi uważa, że raczej nie ma uznania społecznego.



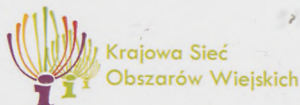
Test wiedzy młodych uczestników olimpiady

Jarosław Grabowski - dyrektor Oddziału Poświętne w Płońsku - gratuluje laureatom i dziękuje za uczestniczenie w olimpiadzie. Podziękowania przekazuje także doradcom Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego za pomoc w przeprowadzeniu rekrutacji uczestników olimpiady - 55% ankietowanych wskazało, że o możliwości udziału w tym projekcie dowiedziało się od naszych pracowników. Szczególne wyrazy podziękowania MODR kieruje do fundatorów nagród-wyróżnień, które młodzieży sprawiły satysfakcję i były namacalnym dowodem uznania ich wiedzy. Podziękowania za wsparcie w realizacji projektu przekazuje partnerom operacji, którymi byli Gmina Naruszewo, Miasto Raciąż oraz Zielone Mosty Narwi.

Możliwość uhonorowania najlepszych nagrodami finansowymi to efekt umowy nr 39/UWMW/05/2018/RW-D-III zawartej przez MODR z Zarządem Województwa Mazowieckiego w ramach Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. MODR Oddział Poświętne w Płońsku ubiegał się o wsparcie w konkursie KSOW nr 2 w ramach Działania 11: Aktywizacja mieszkańców wsi na rzecz podejmowania inicjatyw służących włączeniu społecznemu, w szczególności osób starszych, młodzieży, niepełnosprawnych, mniejszości narodowych i innych osób wykluczonych społecznie.



Mazowsze.
serce Polski



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej

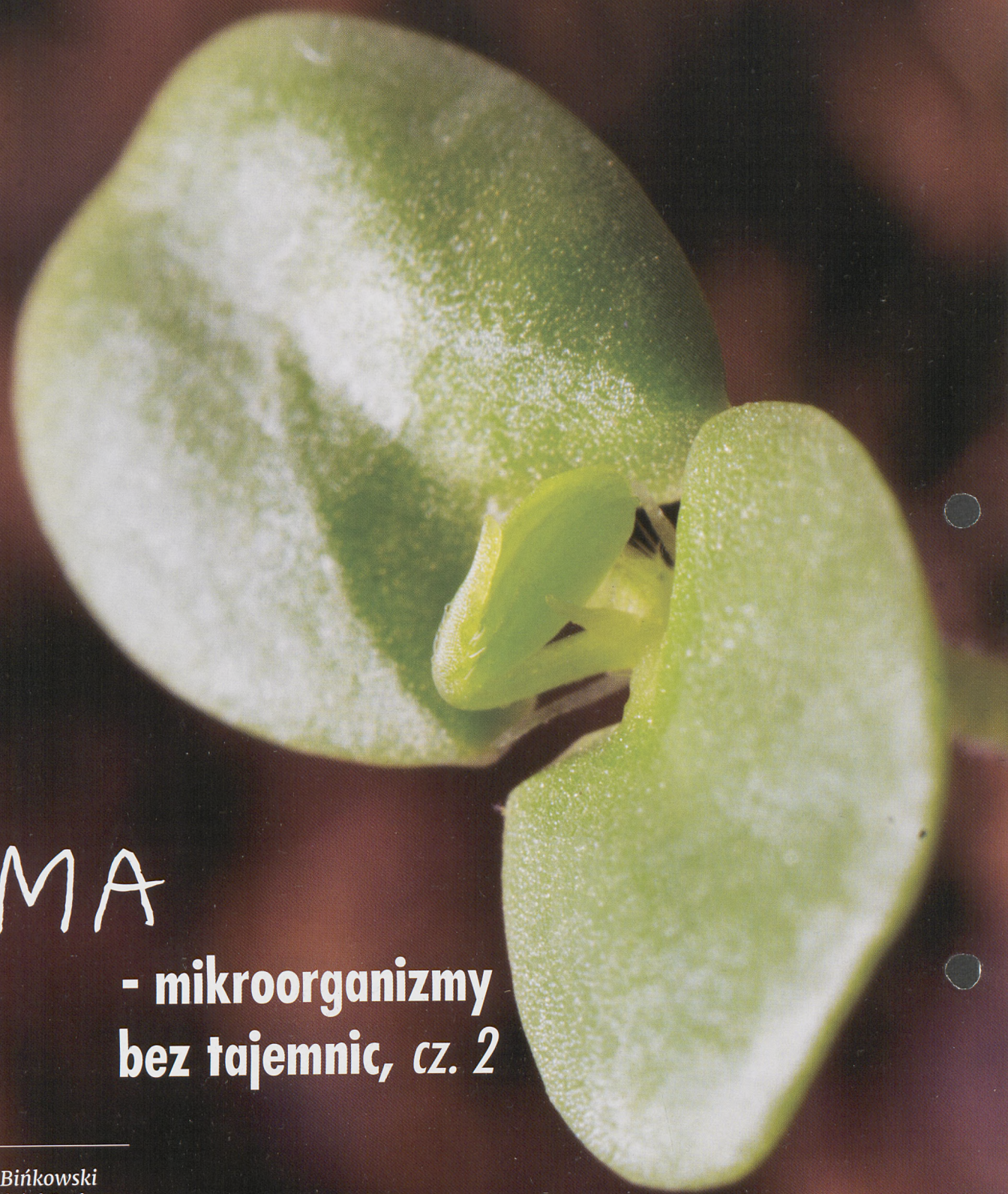
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Odpowiedzialny za treść — Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Warszawie.

Zachęcamy do odwiedzenia stron internetowych: www.mazowieckie.ksow.pl,

gdzie można znaleźć informacje o bieżących inicjatywach, działaniach PROW 2014-2020, wsparciu KSOW oraz www.ksow.pl

gdzie można zarejestrować się jako Partner KSOW.



EMA

- mikroorganizmy bez tajemnic, cz. 2

Krzysztof Bińkowski
MODR Oddział Radom

Mikroorganizmy niepodzielnie panowały na Ziemi przez ponad 3,5 mld lat. Wytworzyły wszechstronnie wyspecjalizowane narzędzia biologiczne - enzymy - pozwalające mikrobowi na metabolizm w każdych warunkach. Miały kluczowy udział w przygotowaniu warunków bio-fizyko-chemicznych dla zaistnienia i rozwoju życia wyżej zorganizowanych form.

Dziś żyją na całej naszej planecie.

Obserwacja efektów działania EM-Farming

... Została przeprowadzona w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji ziemniaka jadalnego, warzyw gruntowych, zbóż (w tym nasiennych), kukurydzy, rzepaku przeznaczonego na olej roślinny i mających sady owocowe. Następnie ich właściciele prezentowali własne obserwacje i motywy dotyczące zastosowania mikroorganizmów, a także praktyczne wyniki doświadczeń, obserwacje efektów ich stosowania oraz następstwa. Zainteresowanie biopreparatami wynikało ze stosowania długoletniej monokultury uprawowej (głównie zbóż i ziemniaków) oraz źle prowadzonego zmianowania upraw, co doprowadziło do stepowania gleby (spadku próchnicy oraz przybywania powierzchni nierodzącej), następowania silnej mineralizacji gleby (fenole, aldehydy, pleśnie - uciążliwe odory), a w efekcie spadków plonów. Nałożyła się na to plaga ślimaków i nornic, na co, jak dotychczas, nauka nie znalazła skutecznych metod wypierania. Wybór padł na biotechnologię EM-FarmingTM. Ryzyko niepowodzenia stosowania mało znanego biopreparatu było wtedy zbyt duże by kierować się „hurra optymizmem”, tym bardziej, że w tym czasie rolnicy mieli do wyboru 15. różnych biopreparatów. W początkowym okresie porównywano uprawy z zastosowaniem biotechnologii EM-FarmingTM i bez niej. Jednak odwaga, determinacja i konsekwencja w poszukiwaniu naturalnych metod przyjaznych środowisku dały efekt. Rezultaty uzyskane na polach z zastosowaną biotechnologią EM-FarmingTM usunęły ostatecznie wątpliwości, co do ewentualnych zagrożeń. W ramach optymalizacji kosztów wyliczona została roczna dawka, która następnie była stosowana w zależności od lokalnych warunków: do gleby jesienią po zbiorze i wiosną oraz w czasie wzrostu roślin w postaci kilku oprysków.

Na podstawie prowadzonej obserwacji i rejestracji zachodzących zjawisk po zastosowaniu biotechnologii EM-FarmingTM stwierdzono szereg ciekawych zjawisk:

- 1) Nastąpiło silne uaktywnienie procesu próchnicznego w glebie. W konsekwencji uzyskano poprawę jej struktury i sorpcyjności. Istotnie wzrosła zawartość próchnicy. Zjawisko szybkiego wzrostu próchnicy pozwalało postawić tezę, że podczas trudno rozkładalne i nieprzyswajalne części organiczne zatruwające glebę, zostały shumifikowane przez biopreparat.
- 2) Nastąpił wzrost odczynu pH gleby do poziomu optymalnego dla danych warunków glebowych, który umożliwił rozwój i utrzymanie bogatego życia mikrobiologicznego gleby bez konieczności wapnowania. Jeśli gleba wykazuje brak składnika pokarmowego w postaci wapnia (Ca), to bez szkody dla życia mikrobiologicznego możemy zastosować wapno dolomitowe lub inne formy wapna naturalnego. Natomiast regulacja odczynu glebowego, a tym samym naprawa struktury gleby - jak wykazały prezentowane na konferencji doświadczenia - może być z powodzeniem przeprowadzona przy pomocy mikroorganizmów.
- 3) Przed zastosowaniem biopreparatu EMA w uprawie rośliny miały typowe objawy braku fosforu, mimo iż wg badań zasobności gleby, występował on w pozycji wysokiej. Jak wykazały późniejsze badania gleby i roślin zastosowanie biopreparatu po dwóch sezonach agrotechnicznych uruchomiło przyswajalność istniejącego potencjału fosforu. Na roślinach nie pojawiały się charakterystyczne objawy braku tego składnika.
- 4) Na polach, gdzie nie stosowano biotechnologii EM-

-FarmingTM, problem potasu przekładał się na parametry jakościowe szczególnie ziarna zbóż przeznaczonych na mąkę.

Nadmierny poziom potasu w ziarnie powodował szary kolor mąki. Zastosowanie EM-FarmingTM rozwiązało ten problem.

5) Wykonane w czterech powtórzeniach pomiary jakościowe z kilku pól ziarna pszenicy po kompleksowej aplikacji EM-FarmingTM (łącznie z zaprawianiem EMA materiału siewnego), wykazały bardzo wysokie parametry ziarna w stosunku do pszenicy bez biopreparatu.

6) Ścierniska - mimo sąsiedztwa pól, na których nie stosowano biotechnologii EM-FarmingTM - nie wykazują inwazji chorób fuzarium, w przypadku ścierniska pszennego, czy sklerotikum w przypadku ścierniska po rzepaku. Plantacja pszenicy wykazała zjawisko zwiększonej odporności na fuzarium poprzez uaktywnianie rozwoju grzybów przyjaznych uprawianej roślinie, a antagonistycznej wobec fuzarium. Fuzariozy obecnie wykazują się szczególną aktywnością i stanowią coraz większe zagrożenie uprawianych roślin. Często w zdegradowanym środowisku glebowym mogą być dominującą grupą chorobotwórczej mikroflory.

7) Nastąpiła możliwość ograniczenia do niezbędnego minimum środków ochrony roślin owadobójczych i grzybobójczych. W przypadku zaprawy nasiennej została ona zastąpiona biotechnologią EM-FarmingTM, która przywraca równowagę w mikroflorze gleby.

8) Poprawa struktury gleby zmniejszyła opory jednostkowe pracy narzędzi w trakcie uprawy. Z tej przyczyny gospodarstwa zaoszczędziły na paliwie (oleju napędowym) i zmniejszyły koszty napraw sprzętu rolniczego.

9) Sprawna i zdrowa gleba umożliwiła zmniejszenie o około 30% nawożenia azotowego, a plony z tego powodu nie zmalały, a wręcz przeciwnie - wzrosły i utrzymują się na wysokim poziomie.

10) Nadmiar opadów i podtopień nie wpłynął w sposób istotny na plonowanie zbóż i rzepaku oraz jakość ich ziarna. Zastosowana biotechnologia EM-FarmingTM (w 4. roku stosowania) zabezpieczyła glebę i roślinę przed nadmiernym rozwojem chorób grzybowych i szkodników. Poprawiona struktura gleby (próchnica) lepiej poradziła sobie z odprowadzeniem nadmiaru wody z pól uprawnych zapewniając roślinom właściwe warunki wegetacji.

**Prowadzą
metabolizm
w ujemnych
temperaturach
Antarktydy
i w skrajnie
wysokich
temperaturach
lawy wewnątrz
Ziemi.
Zamieszkują
więc wszystkie
środowiska,
a w niektórych
jedynie one
reprezentują
życie.**



Olimpijki z powiatu siedleckiego

Tegoroczna Powiatowa Olimpiada Wiedzy o Wiejskim Gospodarstwie Domowym i Przedsiębiorczości odbyła się 17 października w siedzibie MODR Oddział Siedlce. Przybyły na nią laureatki olimpiad gminnych, aby rywalizować ze sobą o miano najlepszych w powiecie.

Małgorzata Zdunek
MODR Oddział Siedlce

Laureatki powitali Sławomir Piotrowski - dyrektor MODR Warszawa i Marek Furman - dyrektor MODR Oddział Siedlce. Panie musiały zmierzyć się z 50. - jak same mówiły - trudnymi pytaniami testowymi. Za ogromną wiedzę otrzymały nagrody od starostwa powiatowego w Siedlcach, firmy Ogrody Podlaskie Kowalewscy SJ oraz MODR Warszawa. Olimpiadę uatrakcyjniły - pokaz ćwiczeń wzmacniających kręgosłup oraz prezentacja prawidłowej techniki marszu z kijkami nordic walking. Uczestniczki miały też okazję porozmawiać z fizjoterapeutką Izabelą Józwik, właścicielką gabinetu Acti-vetherapy.



Od lewej: Małgorzata Zdunek, Maria Sudnik - MODR Warszawa Oddział Siedlce, Jadwiga Piwowarczyk, Wiesław Tarkowski - MODR Warszawa Oddział Siedlce, Magdalena Mikołajewicz, Magdalena Sobiczewska, Michał Okniński - wicestarosta siedlecki, Sławomir Piotrowski - dyrektor MODR Warszawa



Podczas rozwiązywania testu

Laureatkami Powiatowej Olimpiady Wiedzy o Wiejskim Gospodarstwie Domowym i Przedsiębiorczości zostały:

I miejsce - **Jadwiga Piwowarczyk** z gminy Wodynie
II miejsce - **Magdalena Sobiczewska** z gminy Siedlce
III miejsce - **Magdalena Mikołajewicz** z gminy Suchożebry

Wyróżnienia otrzymały:

Magdalena Orzyłowska z gminy Zbuczyn,
Danuta Kurkus z gminy Skórzec
Teresa Chęcińska z gminy Przesmyki.

Jeszcze raz gratuluję laureatkom. Składam też serdeczne podziękowania sponsorom Powiatowej Olimpiady Wiedzy o Wiejskim Gospodarstwie Domowym - za życliwość i wsparcie naszych działań oraz koleżankom i kolegom z PZDR Siedlce za okazaną pomoc.

Rolniczy Handel Detaliczny w praktyce

Rolniczy handel detaliczny staje się dla mieszkańców wsi możliwością pozyskania dodatkowego dochodu. Jedną z pierwszych osób w powiecie siedleckim, które rozpoczęły tego typu działalność, jest Agnieszka Cieciera, z miejscowości Białki, z którą rozmawia Maria Sudnik z MODR Oddział Siedlce.

Skąd pomysł na prowadzenie rolniczego handlu detalicznego?

W naszym gospodarstwie od wielu lat hodowane są kozy rasy alpejskiej barwnej uszlachetnianej i przetwarzane jest ich mleko na sery. W dzisiejszych czasach znacznie wzrósł popyt na wytwarzaną w małych gospodarstwach tzw. zdrową żywność. Zdecydowaliśmy się zalegalizować naszą działalność na wszystkie wytwarzane w gospodarstwie produkty, czyli mleko, sery, mięso i potwierdzić ją badaniami i pełną dokumentacją.

Jakie były trudności w uruchomieniu rolniczego handlu detalicznego? Czy przepisy dotyczące wymagań sanitarno-weterynaryjnych są trudne do spełnienia?

Największą trudnością w realizacji jest chyba brak czasu, ale jeśli są chęci, to i czas musi się znaleźć. Pierwsze informacje dotyczące rolniczego handlu detalicznego uzyskałam w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Siedlcach. Następnie zgłosiłam się do Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego, gdzie uzyskałam informacje o potrzebie założenia odpowiedniej dokumentacji oraz nadaniu gospodarstwu numeru weterynaryjnego. Przepisy nie są bardzo trudne. W kuchni musi być oczywiście zachowana bezwzględna czystość. W każdej chwili możemy mieć kontrole sanitarno-weterynaryjne dotyczące stanu zwierząt, sposobu odżywiania i ogólnych warunków bytowych. Produkty z gospodarstwa podlegają badaniom z udokumentowaniem protokołowym. Nasze kozy są pod stałą

kontrolą, muszą być systematycznie odrobaczane i suplementowane. Żywnione są owsem, warzywami, owocami, otrębami i sianem w dowolnej ilości. Od wiosny do późnej jesieni przebywają na pastwisku.

To zapewnia unikatowość oferowanych przez gospodarstwo produktów?

Tak. Z mleka naszych kóz produkujemy sery wielosmakowe. Dużą popularność zyskał ser wędzony „Młodziak”, który w ubiegłym roku wprowadzony został na Listę Produktów Tradycyjnych. Ma on - zdaniem licznych smakoszy - niepowtarzalny smak, zapach i strukturę. W konkursach kulinarnych promujących żywność tradycyjną i lokalną jest zauważany przez komisje oceniające i wciąż zdobywa nagrody i wyróżnienia. Szerokim uznaniem cieszą się też sery długo dojrzewające.

Wszystkie te sery wykonujemy z pasją i dużym zaangażowaniem. Sprzedajemy też mleko, które - jak twierdzą konsumenci - ma smak śmietankowy i jest bardzo smaczne. A w okresie wiosennym sprzedajemy młodą kozinę, która - ze względu na unikalne walory smakowe i zdrowotne - ma powodzenie wśród nabywców.

Czy ma Pani trudności ze sprzedażą serów? Jakie przepisy ułatwiłyby sprzedaż?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami produkty z naszego gospodarstwa możemy tylko sprzedać konsumentowi końcowemu na jarmarku, rynku i w gospodarstwie. Na pewno byłoby mi łatwiej, gdyby można było je wstawiać do sprzedaży w sklepach. Część osób zainteresowanych ich zakupem nie zawsze jest w stanie dojechać do gospodarstwa z Siedlec. Otrzymałam też oferty współpracy z odbiorcami z innych miast, ale obecnie nie mogę z nich skorzystać.

Jakie ma Pani plany na przyszłość?

Hodowla kóz i przetwórstwo mleka są moją pasją i zarazem dodatkowym źródłem dochodu. Planuję powiększenie hodowli i rozbudowę budynku, w którym będę mogła przygotować pomieszczenia dostosowane do warunków serowarskich. Budynek już stoi i w przyszłym roku przystąpimy do kolejnego etapu budowy, czyli wykończenia.

Pani Agnieszko, prowadzona przez Panią działalność jest dobrym przykładem na to, że warto w niewielkich gospodarstwach przetwarzać własny surowiec i sprzedawać produkty. Dziękuję Pani za rozmowę i życzę sukcesów.





„Przesmyczanki” mają 35 lat!

Zespół Ludowy „Przesmyczanki” założony został w roku 1983 przy Gminnym Ośrodku Kultury w Przesmykach w ramach działalności Koła Gospodyń Wiejskich. Pierwsze wzmianki o jego tworzeniu pochodzą jednak z lat 70., kiedy to z inicjatywy kilku członkiń KGW powstał zespół śpiewaczy – początkowo jeszcze bez nazwy i kierownictwa.

Henryka Borkowska
MODR Oddział Siedlce

Wtedy to jedną ze sfer działalności pań był udział w czynach społecznych, m.in. przy budowie Ośrodka Zdrowia, apteki, szkoły czy Gminnego Ośrodka Kultury w Przesmykach. Podczas pracy przypominały sobie stare przyśpiewki, pieśni i same układały nowe. Uczyły się też różnych tańców. Dopiero w roku 1983 zorganizowano uroczystą ceremonię nadania imienia zespołowi. Jego „rodzicami” zostali Wanda Ignatiuk i Stanisław Wróblewski, a rolę „rodziców chrzestnych” powierzono Zofii Grzebisz-Nowickiej oraz Kazimierzowi Drożdżukowi. Od tego czasu zespół znany był jako „Przesmyczanki”.

Z każdym rokiem coraz lepiej...

Grupą kierowała początkowo Wanda Ignatiuk, a następnie Helena Prokopiuk i instruktor muzyki Stanisław Wróblewski. W latach świetności zespół liczył około 30. osób i towarzyszyły mu grupa śpiewacza, kapela oraz grupa taneczno-młodzieżowa. Obecnie liczy 14 osób. Repertuar bazuje na

tradycjach ludowych regionu - pieśniach ludowych z Podlasia i Mazowsza, kolędach i pastorałkach. Uzupełniają go występy satyryczno-kabaretowe i okolicznościowe. W miarę upływu lat „Przesmyczanki” zyskiwały coraz większą sławę nie tylko w powiecie siedleckim, ale i na terenie innych powiatów. W ciągu ponad 35-letniej działalności zdobyły też mnóstwo nagród. W ramach wymiany kulturalnej zespół wystąpił w Holandii (1989r.) i w Niemczech (2000r.). Był wielokrotnym laureatem i zdobywcą nagród na przeglądach i festiwalach, m.in. zajął I miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów i Solistów Ludowych w roku 1985 i został wyróżniony na Krajowym Festiwalu Zespołów Artystycznych KGW w Kielcach. Kilkakrotnie występował też podczas imprez organizowanych przez Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego. W roku 2016. wziął udział w konkursie „Na ludową nutę” organizowanym przez MODR na XXIII Międzynarodowych Dniach z Doradztwem Rolniczym i zdobył II miejsce.

Jest częstym gościem w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach, gdzie uświetnia swoją twórczością odbywające się tam imprezy. Co roku aktywnie uczestniczy w przygotowaniu imprezy gminnej „Dokopiny Ziemiaka”.

Uroczysty jubileusz

14 października br. odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 35-lecia założenia zespołu. Rozpoczęły się uroczystą mszą świętą w kościele parafialnym w Przesmykach, a potem, w Gminnym Ośrodku Kultury, „Przesmyczanki” zaśpiewały piosenki jubileuszowe. Był też czas na wspomnienia obejmujące 35 lat działalności twórczej i artystycznej. Wśród licznie zgromadzonych gości nie zabrakło przedstawicieli władz powiatowych i gminnych. Wystąpiły też zaprzyjaźnione zespoły „Chodów” z Chodowa, „Wiśniewiaczy” z Wiśniewa oraz Mieczysław Borkowski jako „Janko Muzykant”. Na koniec złożono zespołowi życzenia dalszych sukcesów i kolejnych jubileuszów, подарowano prezenty, kwiaty i skosztowano wspaniałego jubileuszowego tortu.

Nasze życzenia

W imieniu doradców Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego serdecznie dziękujemy „Przesmyczankom” za krzewienie tradycji polskiej kultury ludowej w naszym regionie. Jesteście źródłem radości i satysfakcji dla środowiska, w którym tworzycie i śpiewacie. Wszystkim członkom Zespołu życzymy dobrego zdrowia, niegasnącej pasji twórczej i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.



Zespół Ludowy „Przesmyczanki”

Ratujmy pszczoły!

7 października br. w sali konferencyjnej MODR Oddział w Siedlcach odbyła się IV Mazowiecka Konferencja Pszczelarska „Ratujmy pszczoły”. Zorganizowali ją Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział w Siedlcach i Regionalny Związek Pszczelarzy w Siedlcach. Ponad 80 mieszkańców obszarów wiejskich, głównie pszczelarzy i rolników, wysłuchało prelekcji z zakresu pszczelarstwa.

Tekst: Justyna Niedziałek, Krystyna Szczygielska

Zdjęcia: Krystyna Szczygielska

MODR Oddział Siedlce

Wykład dotyczący całorocznej gospodarki pasiecznej wygłosił Marek Podlewski z Kujawskiego Centrum Pszczelarskiego. Omówił najnowsze osiągnięcia i trendy w gospodarce pasiecznej. Zmienił też wiele urządzeń wspomagających produkcję miodu.

Autorką drugiego wykładu była dr hab. Krystyna Pohorecka z Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach. Słuchacze poznali najskuteczniejsze metody zwalczania chorób i szkodników pszczół. Prelegentka szczegółowo omówiła biologię i zwalczanie najczęściej występujących i najgroźniejszych chorób bakteryjnych (zgnilec amerykański, zgnilec europejski),

wirusowych, pasożytniczych (warroza, nosemoza) i szkodników (motylca woskowa).

Wykład Witolda Kąkole z MODR Oddział Siedlce - dotyczył wsparcia rynku produktów pszczelich w latach 2018-2019.

Ostatnią prelegentką była Krystyna Szczygielska z MODR Oddział Siedlce, która objaśniła słuchaczom zasady ochrony różnorodności genetycznej roślin i zwierząt oraz jej znaczenie dla utrzymania bioróżnorodności. Mamy nadzieję, iż przekazana podczas konferencji wiedza przyczyni się do utrzymania w lepszej kondycji zdrowotnej rodzin pszczelich, a co za tym idzie ograniczenia ich wymierania, poprawy jakości produktów pszczelich, zwiększenia dochodów gospodarstw pasiecznych oraz utrzymania równowagi ekosystemowej środowiska. Konferencja współfinansowana była ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Wykład zasady ochrony różnorodności genetycznej roślin i zwierząt



Mazowsze.
serce Polski



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Zachęcamy do odwiedzenia stron internetowych: www.mazowieckie.ksow.pl,
gdzie można znaleźć informacje o bieżących inicjatywach, działaniach PROW 2014-2020, wsparciu KSOW oraz www.ksow.pl
gdzie można zarejestrować się jako Partner KSOW.

**Formularz zamówienia miesięcznika „WIEŚ MAZOWIECKA”**

WYDAWCA: MAZOWIECKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO



Wypełnij i wyślij na adres:

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Siedlce,
ul. Kazimierzowska 21; 08-110 Siedlce lub faxem pod numer 25 64 00 912

Okres trwania prenumeraty	Cena z VAT	Ilość zamawianych egzemplarzy	Wartość zamówienia w zł
Prenumerata na cały 2019 rok (11 wydań)	30,00		
Prenumerata na I półrocze 2019 roku (6 wydań)	18,00		
Prenumerata na II półrocze 2019 roku (5 wydań)	15,00		
Prenumerata na I kwartał 2019 roku (3 wydania)	9,00		
Prenumerata na II kwartał 2019 roku (3 wydania)	9,00		
Prenumerata na III kwartał 2019 roku (2 wydania)	6,00		
Prenumerata na IV kwartał 2019 roku (3 wydania)	9,00		

*Roczna prenumerata (11 numerów) miesięcznika kosztuje tylko 30,00 zł (z VAT)***Wysyłka 1 egz. miesięcznika z Redakcji „Wsi Mazowieckiej” wg aktualnej opłaty pocztowej – 2,60 zł * (koszt rocznej wysyłki wynosi 28,60 zł)**

* W przypadku zmiany opłaty pocztowej przez Poczta Polską - koszt wysyłki ulegnie zmianie, o czym poinformujemy Państwa na łamach miesięcznika „Wieś Mazowiecka”.

Wysyłka z Redakcji - TAK/ NIE (Niepotrzebne skreślić)**DANE DO FAKTURY:**

Imię i nazwisko albo nazwa firmy lub instytucji

Adres

Podmiot gospodarczy: NIP..... Osoba fizyczna: PESEL

Imię i nazwisko osoby składającej zamówienie.....

tel. fax e-mail

ADRES WYSYŁKOWY: (wypełnij, jeśli adres jest inny niż podany wyżej)

Imię i nazwisko albo nazwa firmy lub instytucji.....

Adres

Telefon kontaktowy lub e-mail.....

Należność za prenumeratę Zamawiający uregułuje przelewem na konto Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w ciągu 14 dni od daty otrzymania faktury VAT. Warunkiem realizacji zamówienia jest dokonanie 100% wpłaty na konto Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego: 89 1130 1017 0020 1497 4520 0001 z dopiskiem „prenumerata Wsi Mazowieckiej 2019”**Informacja dla prenumeratora**

- Administratorem danych osobowych jest Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego mieszczący się przy ul. Czereśniowej 98, 02-456 Warszawa, tel. 225716100, e-mail: sekretariat@modr.mazowsze.pl. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych e-mail: iodo@modr.mazowsze.pl, tel. 22 5176141 lub listownie na adres Administratora Danych.
- Okres, przez który dane osobowe będą przetwarzane równy jest okresowi trwania prenumeraty oraz 5 lat po zakończeniu dostarczania prenumeraty, licząc od stycznia następnego roku w związku z rozliczeniem prenumeraty. Przekazane dane osobowe będziemy przetwarzać w celu realizacji niniejszej prenumeraty miesięcznika „Wieś Mazowiecka” i jej rozliczenia;
- Podanie danych osobowych jest niezbędne w zakresie w jakim są wymagane do realizacji zamówienia, dostarczenia i rozliczenia prenumeraty. Przekazane dane osobowe mogą być przekazywane innym podmiotom współpracującym MODR Warszawa, w zakresie i celu realizacji postanowień niniejszej umowy, oraz w jakim korzystamy ze wsparcia tych podmiotów w obszarze obsługi IT, wysyłek zamówionych miesięczników, a w przypadkach, gdy prawo tego wymaga, również organom władzy państwowej.
- Posiada Pan/i prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu oraz prawo do przenoszenia danych na podstawie pisemnego wniosku. Ma Pan/i prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie w formie pisemnej bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem. Ma Pan/i prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uznają, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy prawa.
- Pani/a dane osobowe nie będą podlegać zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji. MODR Warszawa nie przekazuje Pani/a danych poza obszar EOG (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).

Dania na Wigilię

Państwo Hanna i Krzysztof Kowalscy polecają:

Śledzie macerowane w oleju lnianym

Składniki: 1 kg filetów śledziowych solonych.

Napar: 300 ml wody, 6 goździków, 5 liści laurowych, 1 łyżeczka pieprzu czarnego w ziarnach, 6 ziarenek ziela angielskiego.

Sposób przygotowania: wymoczyć śledzie, w zależności od stopnia zasolenia, od 2 do 12 godzin. Wszystkie składniki naparu musimy zagotować. Po wystudzeniu naparu, śledzie układamy w szklanym naczyniu i zalewamy. Następnie wkładamy do lodówki na jedną godzinę. Po schłodzeniu odlewamy napar i kroimy wedle uznania (mniejsze lub większe paski). Następnie zalewamy olejem lnianym tłoczonym na zimno. Możemy spożywać je już po kilku godzinach. Podajemy z drobno posiekaną cebulką, olejem lnianym i gorącymi ziemniaczkami.

sokiem z cytryny, oprószamy solą oraz pieprzem i odstawiamy do lodówki na co najmniej godzinę aby ryba przeszła przyprawami. Do woreczka wsypujemy mąkę oraz bułkę tartą, mieszamy. Następnie wkładamy po kawałku karpia do woreczka i potrząsamy aby rybę dobrze pokryć panierką. Na patelni roztopiamy masło i dodajemy olej. Karpia smażymy na rumiano na średnim ogniu po obydwu stronach.

Ryba po grecku

To danie nie ma co prawda za wiele wspólnego z Grecją, za to w Polsce jest bardzo popularne. Delikatna ryba, z dodatkami zestawu warzyw w aromatycznym sosie pomidorowym, smakuje wybornie.

Składniki: 800 gram fileta z białej ryby (miruna, dorsz), pół szklanki mąki pszennej, 3-4 marchewki, 1 duży korzeń pietruszki, 1 nieduży seler, pół pora, 1 cebula, 1 papryka - dowolny kolor, pół litra bulionu warzywnego (może być z kostki), 100 gram koncentratu, 1 łyżka ketchupu pikantnego, olej do smażenia

Przyprawy: pieprz cytrynowy i zwykły, sól, papryka ostra i słodka, bazylia, maggi w płynie

Wykonanie: rybę myjemy, osuszamy ręcznikiem papierowym, kroimy na kawałki i przyprawiamy z dwóch stron solą i pieprzem cytrynowym. Marchew, pietruszkę i seler ścieramy na tarce o dużych oczkach, pora kroimy w paseczki, paprykę w kostkę a cebulę drobno siekamy. Rybę obtaczamy z dwóch stron w mące pszennej i smażymy na patelni na złoty kolor z każdej strony, usmażoną rybę przekładamy do wyższego naczynia. Na patelni podsmażamy cebulkę na złoty kolor a następnie dokładamy wszystkie pokrojone i starte warzywa, zalewamy bulionem i dusimy pod przykryciem około 20 minut, gdy warzywa zmiękną dodajemy koncentrat, ketchup i przyprawę do smaku. Wszystko dokładnie mieszamy i gotową potrawę przekładamy na usmażoną wcześniej rybę.

Uszka z grzybami

Jest to klasyczna pozycja na wigilijnych stołach. Małe, delikatne pierożki, wypełnione aromatycznym grzybowym farszem są zazwyczaj nieodzownym towarzyszem

wytrawnego czerwonego barszczu. Jeśli chcemy urozmaicić trochę wygląd i smak uszek, zamiast wody do ciasta możemy dodać sok z buraka. Takie uszka pięknie się prezentują oraz naprawdę dobrze smakują.

Składniki na ciasto: 100 ml wody (lub 100ml soku z buraka – jeśli ciasto ma być różowe), 1 łyżka masła, 1 szklanka mąki, 1 jajko, sól i pieprz.

Składniki na farsz: 35 gram suszonych grzybów, 1 szklanka wody, 1 cebula, 2 łyżki masła, sól oraz pieprz.

Przygotowujemy farsz: Grzyby przekładamy do małego garnka, zalewamy wodą i gotujemy na małym ogniu przez około pół godziny, odstawiamy do wystudzenia. Cebulę drobno siekamy i podsmażamy na maśle przez kilka minut, cały czas mieszając. Ugotowane i ostudzone grzyby przecedzamy i drobnutko siekamy. Dodajemy podsmażoną cebulkę i przyprawiamy solą i pieprzem do smaku.

Przygotowujemy ciasto: do małego garnka wlewamy wodę, dodajemy masło i gotujemy aż tłuszcz się roztopi. Na stolnicy wysypujemy mąkę, posypujemy ją łyżeczką soli oraz pieprzu, dodajemy wodę ze stopionym masłem (na ciepło) oraz jajko i zagniatamy. Jeżeli ciasto będzie zbyt klejące możemy dodać troszkę więcej mąki ale nie za dużo żeby nie było problemu ze sklepianiem uszek. Ciasto dzielimy na trzy części i kolejno rozwałkowujemy na cienki placek, podsypując mąką.

Lepimy uszka: Małą szklanką o średnicy około 5 cm wycinamy kółka. Na środku każdego kółeczka układamy po pół łyżeczki farszu i składamy na pół, brzegi zlepiamy. Następnie łączymy dwa końce pierogów tworząc uszka i układamy na desce oprószonej mąką, przykrywamy ściereczką. W dużym garnku zagotowujemy wodę z dodatkiem soli i oleju. Uszka wkładamy partiami i gotujemy około 2 minut. Pierożki wyławiamy łyżką cedzakową i układamy na tacy w lekkich odstępach. Gdy uszka całkowicie wystygną możemy poukładać je w pojemniczkach i przechowywać w lodówce do 4 dni lub zamrozić. Jeżeli chcemy uzyskać różowe, buraczane uszka, wodę w składnikach na ciasto zamieniamy na sok z buraka. Dalej postępujemy tak samo jak przy zwykłych pierożkach.

Źródło: Internet

Smażone dzwonki karpia

Jedna z najpopularniejszych potraw wigilijnych. Polacy nie wyobrażają sobie Świąt Bożego Narodzenia bez smażonego karpia. Przygotowanie tej potrawy nie jest trudne, warto jednak przyprawić rybę wcześniej a tuż przed kolacją tylko panierować i smażyć.

Składniki na 4 porcje: 4 dzwonki karpia, sok z połowy cytryny, sól i pieprz do smaku, pół szklanki mąki, pół szklanki bułki tartej, 4 łyżki masła, 2 łyżki oleju.

Wykonanie: dzwonki z karpia skrapiamy



REKLAMY W WYDAWNICTWACH (ceny netto – doliczyć 23% VAT)

		WIEŚ MAZOWIECKA
Reklama kolorowa		
1.	Ostatnia strona (cała strona)	1700,00 zł
	III strona (cała strona)	1500,00 zł
Reklama kolorowa wewnątrz numeru		
2.	cała strona	1200,00 zł
	1/2 strony	600,00 zł
	1/4 strony	400,00 zł
Reklama czarno-biała wewnątrz numeru (dodatek Agrobiznes)		
3.	cała strona	1000,00 zł
	1/2 strony	500,00 zł
	1/4 strony	250,00 zł
	1/8 strony	125,00 zł
Artykuł sponsorowany		
4.	ostatnia strona	1700,00 zł
	III strona	1500,00 zł
	pozostałe strony	1000,00 zł
5.	Wkładka reklamowa (cały nakład)	1000,00 zł
6.	Opracowanie i skład graficzny (cała strona)	200,00 zł
7.	Ogłoszenia drobne (bez zdjęć)	bezpłatnie
8.	Reklamy w wydawnictwach nieperiodycznych	wg indywidualnych kalkulacji
9. Upusty:		
1 krotne powtórzenie reklamy		10%
Zamówienie powierzchni reklamowej na cały rok (11 emisji)		15%
Zamówienie powierzchni reklamowej na pół roku (5,6 emisji)		10%
Treść reklamy, wraz ze zleceniem i upoważnieniem do wystawienia faktury VAT, bez podpisu zleceniodawcy z podaniem numeru NIP, należy przesłać z miesięcznym wyprzedzeniem (najpóźniej do 5. dnia, w miesiącu poprzedzającym ukazanie się gazety) na adres redakcji: MODR Oddział Siedlce, ul. Kazimierzowska 21, 08 - 110 Siedlce, Redakcja „Wsi Mazowieckiej” lub faxem 25 640 09 43		

Ogłoszenia drobne

Kupię pług obrotowy FAMAROL, agregat siewny, Zetor Forterra, felgi 38" Ursus, rozsiewacz nawozów do 1600 l., Bizon Rekord.

tel. 795 807 728

Sympatyczny chłopak - rolnik po studiach, pozna dziewczynę w wieku od 23 - 30 lat

tel. 534 880 709

REKLAMA

BIELARKA - AGREGAT MALARSKI

PRZEZNACZENIE:

- Błyskawiczne bielenie budynków roztworem wapna
 - Tradycyjne opryski
 - Gruntowanie ścian
 - Impregnacja drewna
 - Dezynfekcja
- Nanoszenie 60m² w 5 min!
Stal Nierdzewna.
Gwarancja 5LAT.

OKAZJA! Model 2018.

PRODUCENT

tel. 533053636



Kalendarium

wydarzeń promocyjnych

MODR Warszawa w 2019 r.

Lp.	Nazwa wydarzenia	Data wydarzenia Miejsce	Osoba odpowiedzialna, tel., e-mail
1.	XVIII Targi Edukacyjne	1 marca 2019 r. MODR Oddział Poświętne w Płońsku, ul. H. Sienkiewicza 11	Malgorzata Najechalska , tel. 23 663 07 35, malgorzata.najechalska@modr.mazowsze.pl
2.	XXVI Targi Rolne i Przedsiębiorczości	kwiecień 2019 r. Sochaczew	Krzysztof Szumski , tel. 46 862 00 40, krzysztof.szumski@modr.mazowsze.pl
3.	XIII Wiosna na Polu i w Ogrodzie	kwiecień 2019 r. Siedlce	Anna Oledzka , komisarz wystawy; tel. 25 640 09 11; 25 640 09 34, 505 302 473 anna.oledzka@modr.mazowsze.pl
4.	XVIII Gielda Rolnicza	maj 2019 r. Łąck	Krzysztof Pielach , komisarz wystawy, tel. 24 268 11 11 krzysztof.pielach@modr.mazowsze.pl
5.	Lato w zagrodzie	czerwiec 2019 r. Granica, gmina Kampinos	Zofia Rutkowska , tel. 517 157 856, zofia.rutkowska@modr.mazowsze.pl
6.	XX Mazowieckie Dni Rolnictwa	15-16 czerwca 2019 r. MODR Oddział Poświętne w Płońsku, ul. H. Sienkiewicza 11	Natalia Krasniewska , tel. 505 302 541 natalia.krasniewska@modr.mazowsze.pl
7.	Kurpiowskie Targi Rolnicze	wrzesień 2019 r. Ostrołęka	Anna Dobkowska , tel. 29 769 49 64 anna.dobkowska@modr.mazowsze.pl
8.	XXVI Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym	wrzesień 2019 r. Siedlce	Anna Oledzka , komisarz wystawy; tel. 25 640 09 11; 25 640 09 34, 505 302 473 anna.oledzka@modr.mazowsze.pl
9.	Siedleckie Targi Miodu	wrzesień 2019 r. Siedlce	Witold Kąkol tel. 25-640-09-11; 25-640 09 36, 723 436 104; witold.kakol@modr.mazowsze.pl
10.	XXI Dzień Kukurydzy i Buraka	15 września 2019 r. MODR Oddział Poświętne w Płońsku, ul. H. Sienkiewicza 11	Janusz Sychowicz , tel. 23 663 07 10; janusz.sychowicz@modr.mazowsze.pl
11.	XIV Jesienny Jarmark „od pola do stołu”	15 września 2019 r. MODR Oddział Poświętne w Płońsku, ul. H. Sienkiewicza 11	Danuta Bronowska , tel. 23 663 07 26 danuta.bronowska@modr.mazowsze.pl
12.	Ekopiknik	wrzesień 2019 r. Kampinos	Zofia Rutkowska , tel. 517 157 856, zofia.rutkowska@modr.mazowsze.pl
13.	II Festyn Rolniczy	wrzesień 2019 r. Brzozów Stary	Krzysztof Szumski , tel. 46 862 00 40, krzysztof.szumski@modr.mazowsze.pl
14.	Dni Kukurydzy	październik 2019 r. Skrzelew	Grażyna Michalak , tel. 46 862 00 44, grazyna.michalak@modr.mazowsze.pl

Sianko pod obrusem

W tradycyjnych polskich domach kładło się pod obrus trochę siana. Miało ono nawiązywać do żłóbka, w którym przyszło na świat Dzieciątko Jezus, ale także przynosić domostwu dobrobyt. Kiedyś przywiązywano siano do drzew owocowych lub zakopywano w obejściu. Wszystko po to, aby w gospodarstwie był dostatek i urodzaj. Dla chrześcijan sianko to także symbol prostoty i skromności. Przypomina nam o tym, że Jezus Chrystus urodził się w ubogiej stajni, z dala od przepychu i bogactwa.

12 potraw wigilijnych - skąd się wzięło?

W dawnych czasach na wsiach uważano, aby na stole wigilijnym nie pojawiła się parzysta liczba potraw, ponieważ miało to przynosić nieurodzaj. Po II wojnie światowej zwyczaj powrócił w zmienionej formie i na stole od tej pory miało się pojawiać nie mniej niż 12 potraw, tj. tyle ilu było Apostołów podczas Ostatniej Wieczerzy. Najbardziej wigilijna z potraw to kutia. Zaraz po niej naczelne miejsce zajmuje karp.

Zostawmy puste miejsce przy stole

Niektórzy zostawiają wolne nakrycie „dla zbłąkanego wędrowca”, inni twierdzą, że tradycja dotyczy goszczenia na Wigilii bliskich zmarłych, albowiem ten szczególny i magiczny dzień – jest dniem łaski dla zmarłych, w którym dostają oni pozwolenie na powrót. Bez względu na tłumaczenie, które przyjmujemy, zostawmy wolne miejsce...

Źródło: Internet



Zioła w doniczkach - zawsze pod ręką

Zimą tęsknimy do świeżych i aromatycznych ziół, ale ich uprawa w doniczkach zapewnia to, że będziemy je mieli pod ręką nawet o tej porze roku. Miniaturowy ogródek możemy założyć na okiennym parapecie, wówczas w każdej chwili można dodać zioła do potraw i cieszyć się ich smakiem i aromatem.

Grażyna Michalak
MODR Oddział Bielice

Asortyment roślin nadających się do takiej uprawy jest dość bogaty. Najlepiej wykorzystać najpopularniejsze: bazylię, melisę, majeranek, miętę, rozmaryn, tymianek, szczypiorek, lebiodkę, cząber czy pietruszkę naciową. Nasiona i sadzonki możemy kupić w sklepie ogrodniczym, natomiast gotowe zioła w supermarkecie. Warto jednak pamiętać, że te uprawiane samodzielnie od początku są lepiej przystosowane do warunków domowych. Natomiast zioła sprzedawane w supermarketach są delikatne, bo uprawiane w szklarniach i po przeniesieniu do warunków domowych szybko marnieją.

Ważne jest miejsce

Najlepszym miejscem uprawy będzie **na-słoneczniony parapet okienny**, czyli ten od południa lub południowego wschodu. Wszystkie gatunki ziół mogą rosnąć w temperaturze pokojowej, czyli około 20°C.

Odpowiedni termin

Najkorzystniejszym terminem wysiewu nasion jest **koniec zimy**. Jeżeli jednak chcemy mieć świeże zioła w okresie zimowym, nasiona wysiewamy już **w lipcu lub sierpniu** do niskich, szerokich skrzyneczek, a następnie przesadzamy siewki do pojemników docelowych. Łatwiejszym sposobem będzie przeniesienie ziół wprost z ogródka przydomowego i uprawa w domu.

Jaka ziemia? Jakie doniczki?

Wykorzystujemy **ziemię doniczkową** wymieszaną z piaskiem lub perlitem. Można kupić też gotowe podłoże do warzyw i ziół. Na dnie każdej doniczki warto umieścić **drenaż** z drobnych kamyków lub keramzytu, co zapobiegnie gromadzeniu się wody na dnie.

Do uprawy ziół w mieszkaniu można wykorzystać różnego rodzaju doniczki lub skrzyneczki. Ponieważ rosnące zioła tworzą zieloną plamę, warto aby doniczki były kolorowe i miały ciekawe kształty. Większość - bazylia, tymianek, szalwia, mięta, rozmaryn i szczypiorek - rosną dobrze w doniczkach o średnicy **20 cm** i głębokości **15-20 cm**. Gatunki jednoroczne, płytko się korzeniące, możemy uprawiać w mniejszych pojemnikach, natomiast gatunki wieloletnie, głęboko się korzeniące (melisa, lubczyk), wymagają doniczek większych i głębszych.

Ostrożnie z podlewaniem!

Zioła w doniczkach wymagają umiarkowanej wilgotności i ciepła. Optymalna temperatura to 15-20°C. Suche i ciepłe powietrze w ogrzewanych mieszkaniach powoduje szybkie wysychanie ziemi w doniczkach, dlatego trzeba regularnie sprawdzać wilgotność podłoża. **Ziemia powinna być zawsze lekko wilgotna, ale nigdy mokra**, gdyż woda zalegająca wokół korzeni w krótkim czasie może doprowadzić do ich gnici.

Nawożenie i pielęgnacja

W okresie pierwszych trzech miesięcy rośliny przyprawowe nie wymagają dodatkowego nawożenia. Później - od wiosny do jesieni - nawozimy je **płynnym nawozem do roślin doniczkowych w najmniejszym z zalecanych stężeń**.

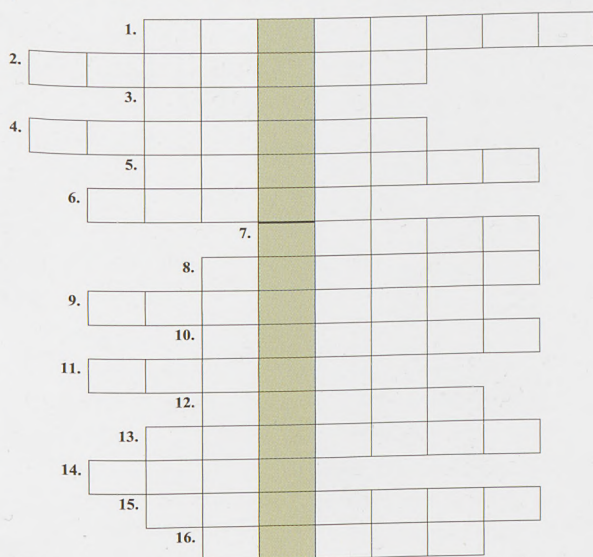
Należy też pamiętać o **bieżącym uszczykiwaniu wierzchołków pędów**, co zapobiegnie wyciąganiu się roślin oraz pobudzi rozwój pędów bocznych.

Największym problemem w uprawie ziół zimą jest **mała ilość światła**. Można spróbować doświetlać rośliny i jeśli uda się nam przetrzymać je do wiosny, to możemy nasze zioła przenieść na balkon, taras, bądź do ogródka.



Krzyżówka nr 11

Krzyżówkę uzupełnij odgadniętymi hasłami, a litery z zaznaczonych pól utworzą rozwiązanie.



4. Krzewinka na Boże Narodzenie
5.betlejemska
6. Na nich z górki na pazurki
7. Materiał na bałwana
8. Z knotem w środku
9. Wigilijne drzewko
10. Smażone, np. z różanym nadzieniem
11. Zwierciadło
12. Odmierza czas
13.kąpielowy
14. Szczypie w uszy i w nos
15. Przyprawa do pieczonych jabłek
16. Do jazdy po lodzie

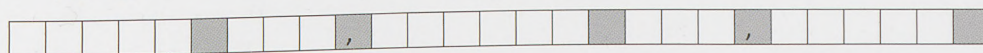
Książki dla dzieci funduje Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego - wydawca miesięcznika.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do **19 grudnia 2018 r.** na adres: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21, z dopiskiem "Krzyżówka nr 11".

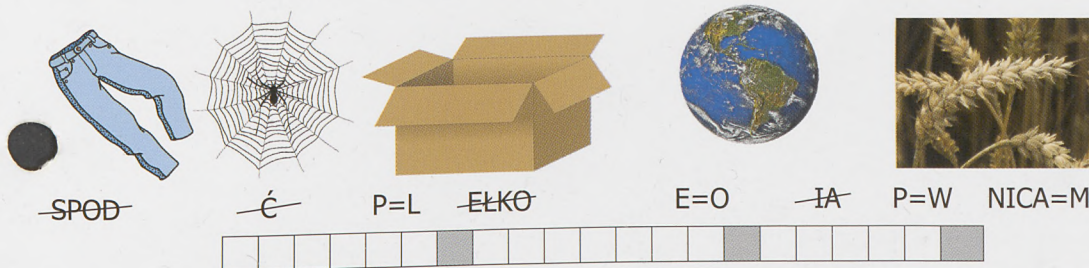
Rozwiązanie Krzyżówki nr 9 - **ZIELONONÓŻKA**.

Nagrody książkowe wylosowała: **Agnieszka Sierzputowska, gm. Nasielsk**
Gratulujemy! Nagrody wyślemy pocztą.

1. Msza odprawiana w noc Bożego Narodzenia
2. Łamiemy się nim w wigilijny wieczór
3. Ryba na wigilijnym stole



Rebus 11



Nagrody książkowe dla dzieci funduje Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego - wydawca miesięcznika.

Odgadnięte hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do **19 grudnia 2018 r.** na adres: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21, z dopiskiem "Rebus 11".

Rozwiązanie Rebusu 9 - **W MUZEUM KOLEJKI WĄSKOTOROWEJ W SOCHACZEWIE JEST PONAD DWIEŚCIE EKSPONATÓW.**

Nagrody książkowe wylosowała: **Alina Małecka, gm. Nasielsk**
Gratulujemy! Nagrody wyślemy pocztą.

Szanowni Państwo, uprzejmie informujemy, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego mieszczący się przy ul. Czeresniowej 98, 02-456 Warszawa, tel. 22-571-61-00, e-mail: sekretariat@modr.mazowsze.pl. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych e-mail: iodo@modr.mazowsze.pl, tel. 22 5176141 lub listownie na adres Administratora Danych.
2. Okres, przez który Państwa dane osobowe będą przetwarzane wynosi 6 lat, po tym okresie może nastąpić archiwizacja dokumentów z Państwa danymi osobowymi zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt.
3. Państwa dane osobowe będziemy przetwarzać w celu wylosowania nagród za rozwiązanie Krzyżówki lub Rebusa;
4. Państwa dane osobowe mogą być przekazywane innym podmiotom współpracującym MODR Warszawa w zakresie i celu, w jakim korzystamy ze wsparcia tych podmiotów w obszarze obsługi IT, wysyłek zamówionych dokumentów, a w przypadkach, gdy prawo tego wymaga, również organom władzy państwowej.
5. Posiadają Państwo prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu oraz zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem. Jednocześnie informujemy, że materiały związane z realizacją usługi będą podlegać archiwizacji. Mają Państwo prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uznają, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy prawa.



*„Jest w moim Kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie”*

(Cyprian Kamil Norwid)

OPŁATEK

Pierwsze wzmianki o tradycji dzielenia się opłatkiem sięgają XVIII wieku. Opłatek może pochodzić od żydowskiego placaka paschalnego lub od inkańskiego kukurydzianego chleba ofiarnego. Pojawił się w średniowieczu i był wówczas wypiekany w klasztorach i kościołach. Ozdabiano go symbolami religijnymi, scenami z narodzin Jezusa oraz roślinnymi ornamentami. Opłatek to cienki płatek chleba, wypiekany tylko z wody i mąki, bez użycia drożdży. Dokładnie z tych samych składników, jednak z dodatkiem soli, powstaje bochenek chleba. Zwyczaj dzielenia się opłatkiem nawiązuje do najpopularniejszej modlitwy chrześcijan „Ojcze nasz” („chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”). Odwołuje się także do Ostatniej Wieczerzy, podczas której Jezus dzielił się chlebem z Apostołami. Dzielenie się opłatkiem, zapomnijmy o waśniach i życzymy sobie wzajemnie pomyślności. Oprócz Polaków opłatkiem dzielą się na świecie tylko Katalończycy na Litwie i Słowacy.